Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 127. | BYDGOSZCZ, środa dnia 5 czerwca 1929 r. | Rok XXIII.

Rezolucje Rady Naczelnej Chrześc. Demokracji w sprawie kryzysu gospodarczego.

Warszawa, 4. 6. (tel. wł.) Na zjeździe Rady Naczelnej Ch D.przyjęto rezolucję następującą: Rada Naczelna Ch. D. podkreśla **zwiększającą się stale powagę sytuacji gospodarczej i wzrastającą drożyznę wśród szerokich mas pracujących** i stwierdza, że do tego stanu rzeczy przyczynia się w dużej mierze polityka gospodarcza czynników miarodajnych.

Przez zbyt daleko posunięty system **etatyzowania życia gospodarczego** i niewspółmierny do sił kraju **fiskalizm**, podkopuje się byt gospodarstw zwłaszcza małorolnych. Przekroczenia budżetowe, nie uregulowane formą ustawy, przy jednoczesnem pogorszeniu się konjunktury na rynkach zagranicznych, **zmniejszają zaufanie zagranicy do Polski**, a co zatem idzie, szanse na uzyskanie pomocy kredytowej, tak potrzebnej dla dania zajęcia **bezrobotnym, zwiększenia ruchu budowlanego i ogólnego polepszenia doli mas. Ogólna ciasnota gotówkowa daje się we znaki społeczeństwu.**

Podjęte przez rząd energiczne środki mogą przeciwdziałać pewnym rodzajom kryzysu gospodarczego. Rada Naczelna wzywa klub parlamentarny do zwrócenia na nie specjalnej uwagi.

Jednocześnie podkreślamy, że wskutek zamknięcia sesji sejmowej i niezwoływania sesji nadzwyczajnej, szereg ustaw, m. in. **ustawa o ubezpieczeniu na starość**, której domaga się cały świat pracujący polski, nie ma być uchwalony.

Z rady naczelnej N. P. R.

Poznań, (AW.) W dniu drugim i trzecim obradowała tu rada naczelna Narodowej Partji Robotniczej, której przewodniczył prezes komitetu wykonawczego NPR. prof. Kulczycki oraz prezes klubu parlamentarnego NPR. poseł Roguszczak. Wygłoszono referaty: o sytuacji politycznej — poseł Roguszczak; o sytuacji gospodarczej poseł Chądzyński; o projektach administracyjnych rządu i BB. poseł Nader. Po referatach odbyła się dłuższa dyskusja, w której zabierało głos przeszło 20 mówców.

Uchwalono szereg rezolucyj m. in. sprzeciwającą się zmianie dotychczasowego trójstopniowego systemu władz administracyjnych na ustrój czterostopniowy, głównie ze względów finansowych. Dalsze rezolucje domagają się walki z lichwą kredytową i pieniężną, reformy systemu podatkowego, obniżenia podatku obrotowego, zaprzestania budowy luksusowych gmachów państwowych i energicznego popierania ruchu budowy mieszkań. Wybrany został komitet wykonawczy, do którego weszli prof. Kulczycki, posłowie Leśniewski, Roguszczak, Chądzyński, Jankowski, Nader, Faustyniak, Nowakowski, Mańkowski, Wasikowski i sen. Pepłowski.

Pismo marszałka Piłsudskiego do prezesa Sądu Najwyższego.

Warszawa, 4. 6. (tel. wł.) Marszałek Piłsudski wystosował do prezesa Sądu Najwyższego Supińskiego pismo, zawierające wyjaśnienie motywów (powodów), dla których marszałek odmawia zeznań w sprawie Czechowicza. Wczoraj odpisy tego pisma otrzymali w listach prywatnych premjer Świtalski i marszałkowie sejmu i senatu. Treść listu utrzymana jest w tajemnicy. Do marszałka Daszyńskiego list zaadresowany był w sposób następujący: **Do p. prezesa sejmu Ignacego Daszyńskiego**, do rąk własnych. Wicemarszałek Czetwertyński pozostawił list nierozpieczętowany aż do powrotu marszałka Daszyńskiego.

NA OKRĘT HANDLOWY „POMORZE".

W dalszym ciągu na okręt handlowy „Pomorze" wpłacili:

1. Różni do Kasy pow. działdowskiego zł 1223,92.
2. Wydział Powiatowy w Kartuzach jako subwencję na rok 1928-29 zł 4625.
3. Wydział Powiatowy w Kościerzynie jako subwencję na rok 1928-29 zł 3194.
4. Ofic. 8 Okr. Szef. Sanit. zamiast wieńca na trumnę ś. p. dr. Wybickiego zł 107,15.

Burzliwe demonstracje przeciw żydom na ulicach Lwowa.

Lwów, 4. 6. (tel wł.) Wczoraj po południu i wieczorem doszło na ulicach Lwowa do burzliwych demonstracyj na znak protestu przeciw napaści na procesję Bożego Ciała Tłum złożony z 300 osób, wśród których znajdowała się młodzież akademicka, udał się pod bóżnicę i obrzucił kamieniami budynek żydowskiego koła akademickiego. Grupa demonstrantów dostała się do drukarni żydowskiego dziennika „Chwila", gdzie rozrzuciła czcionki i przygotowane artykuły. Podobna demonstracja odbyła się w drukarni dziennika „Morgen". Po zdemolowaniu redakcyj, tłum wyruszył na ulicę Legjonów, gdzie rozproszony został przez policję. O godz. 7 wieczorem tłum zebrał się ponownie i podążył do gimnazjum żydowskiego. W tym czasie odbywały się tam egzaminy dojrzałości. Demonstranci udali się do sali egzaminacyjnej, gdzie doszło do bójki. Egzaminy przerwano. Urządzenia szkolne zostały uszkodzone. Przybyły oddział policji dokonał wielu aresztowań.

O godzinie 10 wieczorem zebrała się przed gmachem starostwa grodzkiego grupa akademików i wyłoniła delegację, która udała się do starostwa z żądaniem wypuszczenia studentów, zatrzymanych w związku z demonstracją. Starosta odmówił temu żądaniu, wobec czego akademicy urządzili wiec. Przedstawiciel senatu akademickiego prosił wojewodę Gołuchowskiego o interwencję, ta nie odniosła jednak skutku. Starosta Klotz stanowczo odmówił uwolnienia zatrzymanych. Dziś 40 aresztowanych przekazanych zostanie władzom sądowym. O późnej godzinie nocnej policja opanowała sytuację.

Telegram Chrześcijańskiej Demokracji do J. E. Ks. Biskupa Dymka.

W dniu 1 czerwca r. b. Prezydjum Zarządu Głównego i Prezydjum Klubu Sejmowego Chrześcijańskiej Demokracji wysłały do J. E. Ks. Biskupa - sufragana poznańskiego Dymka depeszę treści następującej:

„Zarząd główny i prezydjum klubu Chrześcijańskiej Demokracji składają Waszej Ekscelencji wraz z wyrazami szczerego hołdu serdeczne życzenia owocnej pracy pasterskiej i społecznej".

Prezes Stronnictwa (—) Janczewski.
Prezes Klubu Sejmowego (—) Chaciński.

Otwarcie wszechpolskiego zjazdu bibljotekarzy i bibljofilów w Poznaniu.

W ubiegły piątek odbyło się w auli uniwersytetu poznańskiego otwarcie zjazdu bibljotekarzy i bibljofilów; przemówienie powitalne wygłosił prezydent miasta Ratajski. Obszerny referat o zjazdach bibljotekarskich i bibljofilskich wygłosił p. Stefan Demby. O godzinie 5 zamknięto pierwsze plenarne posiedzenie zjazdów. Następnie uczestnicy zjazdu bibljotekarzy zgromadzili się w Collegium Minus, zaś zjazdu bibljofilów w sali im. Lubrańskich, gdzie dokonano osobnego otwarcia odnośnych zjazdów. W tymże dniu odbył się 100-letni jubileusz bibljoteki Raczyńskich.

Niemcy znowu żądają opróżnienia Nadrenji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 6. Jak się dowiaduje korespondent „Dziennika Bydgoskiego" z bardzo poważnego źródła, liczą Niemcy na dojście do skutku **w lipcu ogólnoeuropejskiej konferencji politycznej mocarstw**, na której mają być ostatecznie uregulowane wszelkie sprawy związane z zagadnieniem odszkodowań. Po tej konferencji przedłożą rządy poszczególnych państw swoim parlamentom projekty odnośnych ustaw.

Zasadniczo **żądają Niemcy**, aby Francja po obecnej ugodzie paryskiej **ewakuowała obsadzoną jeszcze część Nadrenji najpóźniej z dniem 1 września br.** Niemcy usiłują z rozmaitych stron, również za pośrednictwem zagranicy, wpłynąć w tym duchu na Francję. Jeżeli nastąpi opróżnienie Nadrenji będą mieli Niemcy po uregulowaniu reparacyj i po ewakuacji Nadrenji **rozwiązane ręce w swojej polityce zagranicznej**. B.

Rząd niemiecki rozpatruje sprawę ugody paryskiej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 6. Wczoraj wieczorem na posiedzeniu rady ministrów referował dr. Streseman sytuację, jaka się wytworzyła w związku z ugodą paryską w sprawie reparacyj. Niemiecko - narodowi, poparci przez Hitlerowców i komunistów, żądali natychmiastowego sprawozdania rządowego o wynikach konferencji, ale większość parlamentu odrzuciła to żądanie, tak że w dniu dzisiejszym rząd z własnej woli udzieli poufnych wyjaśnień członkom parlamentarnej komisji do spraw zagranicznych.

Ogólna dyskusja nad sprawą odszkodowań odbędzie się w Reichstagu dopiero po powrocie min. Stresemana z Madrytu, podczas drugiego czytania budżetu niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych. B.

Ustąpienie rządu Baldwina.
Mac Donald dobiera sobie ministrów.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.")

Londyn, 4. 6. Rząd premjera Baldwina postanowił w dniu wczorajszym podać się do dymisji. **Stanley Baldwin zgłosi się u króla Jerzego** w dniu dzisiejszym i złoży w jego ręce swoją misję. Według ogólnego przekonania **król powierzy utworzenie nowego gabinetu Ramsayowi Mac Donaldowi.**

Mac Donald zebrał już **szereg swoich pomocników**, którym zamierza powierzyć teki ministerjalne. Według starej tradycji parlamentu zostaną ministrami tylko ci członkowie Partji Pracy, którzy już w poprzednim parlamencie byli posłami.

Największą ciekawość budzi obsadzenie stanowiska **ministra spraw zagranicznych**. Do wyboru na to stanowisko stoją dwaj przywódcy socjalistów **Henderson i Thomas**. Zmienieni zostaną również podsekretarze stanu, przyczem na wiceministra spraw zagranicznych proponowany jest **Sir Oswald Mosley.**

W związku z dymisją rządu konserwatywnego **Chamberlain nie pojedzie do Madrytu** na sesję Rady Ligi. Anglję reprezentować będzie w Madrycie miejscowy ambasador Wielkiej Brytanji Sir Georg Grahame. Tl.

Prośba pod adresem ministerjum kolei.

Chojnice, dn. 4 czerwca.

Gmina Łęg wystosowała do ministerjum kolei nast. petycję: Wbrew wielokrotnym uchwałom i prośbom gminy Łęg, powiatu chojnickiego, wniesionym do zarządu Budowy Kolei Bydgoszcz - Gdynia, aby w przecięciu nowobudującej się kolei z ulicą główną w Łęgu, która jest jedynym łącznikiem całej okolicy, postawiono wiadukt kolejowy, dowiadujemy się, że postanowiono urządzić przejazd kolejowy, który zatamuje ogólny ruch kołowy i pieszy i odgrodzi całą okolicę od stacji, szosy i kościoła, mieszkańców Łęga od pól i pastwisk, dziatwę od szkół i będzie powodem wielu nieszczęśliwych wypadków. Upraszamy więc pana ministra o niedopuszczenie do tej niesłychanej krzywdy i postanowienie budowy wiaduktu.

Kronika telegraficzna.

Lwów, 4 6. (tel. wł.) Były premjer Bartel nadesłał do politechniki list z oświadczeniem, że zrzeka się mandatu poselskiego i podejmie w jesieni wykłady geometrji wykreślnej.

Nowa wycieczka Polaków z Ameryki.

Poznań, 4. 6. (tel. wł.) Większa część wycieczki Związku Narodowego Polaków z Ameryki, która przybyła wczoraj do Gdyni w liczbie około 400 osób, udała się specjalnym pociągiem wprost do Warszawy. Do Poznania goście przyjadą dopiero za kilka dni.

Drugi zjazd rolników.

Poznań, 4. 6. (tel. wł.) Wczoraj o godz. 10 przed południem odbyło się w sali Domu Ewangielickiego zebranie delegatów spółek rolniczych. W posiedzeniu wzięło udział 150 delgatów, reprezentujących 72 organizacje. Referat na temat gospodarki finansowej rolnika wygłosił patron Związku Spółek dr. Włodzimierz Seydlitz.

Upały w Ameryce.

Nowy Jork, 4. 6. (AW.) Fala ciepła, która przed kilku dniami nawiedziła wybrzeże Oceanu Atlantyckiego, powróciła na nowo. 5 osób zmarło na ulicy wskutek porażenia słonecznego w New Jorku. 14 osób, które brały kąpiele słoneczne, uległo bardzo ciężkiemu poparzeniu ciała. Temperatura w Nowym Jorku przekroczyła 40 stopni Celsjusza. Według wiadomości z nad wybrzeża Oceanu Atlantyckiego, ogólna liczba osób zmarłych wskutek porażenia słonecznego wynosi 40.

Sprawozdanie Deweya za pierwszy kwartał 1929 roku.

Warszawa, 4. 6. (tel. wł.) Doradca finansowy Banku Polskiego Dewey ogłosił sprawozdanie za pierwszy kwartał 1929 roku. Omawiając położenie gospodarcze kraju w tym okresie p. Dewey stwierdza znaczną aktywność gospodarczą w porównaniu z końcem ubiegłego roku. Znaczne szkody ponieśli rolnicy, sytuacja w przemyśle i handlu jest gorsza, trudne położenie w przemyśle budowlanym przyczyniło się do sprzedaży żelaza i stali. Na rynkach prywatnych stopa procentowa podniosła się w Warszawie do 3% miesięcznie, w Łodzi do 3½%. Dewey przypisuje te objawy wpływom ciężkiej zimy. Jedyną drogą rozwiązania tego problemu widzi w gromadzeniukapitałów i rezerw. M. in. zapowiada też p. Dewey, iż rząd wycofa z obiegu 140 mil. zł biletów skarbowych i zastąpi 28 mil. 5 złotowemi monetami srebrnemi. Jednozłotowe monety srebrne wycofane zostaną z obiegu i zastąpione będą niklowemi, dwuzłotowe monety będą miały 50% srebra, 50% niklu.

Olbrzymi pożar lasów w Japonji.

Londyn, 4. 6. (AW.) Donoszą z Tokio, iż pożar lasów na wyspie Sachalinie przybiera rozmiary katastrofy. 3 wioski zostały całkowicie zniesione, **900 domów spalonych.** Do tej pory 10 tysięcy akrów lasu doszczętnie spłonęło. W Moru **400 uczniów udusiło się dymem** w czasie akcji ratunkowej. Pożar zdaje się być zupełnie niemożliwym do opanowania, o ile nie spadnie deszcz.

Smutny koniec nocnych wyścigów samochodowych.

Z Bytomia donoszą: Dwaj właściciele prywatnych samochodów Hellman i Koeller urządzili sobie wyścigi na szosie Kędzierzyn—Koźle. Wyścig prowadził Hellmann. W pobliżu Pogorzelic minął podążający również tą szosą motocykl niej. Kotzmanna. Ponieważ motocykl został przez przejeżdżający samochód zakryty tumanem kurzu, nadjeżdżający następnie wóz Koellera nie zauważył go i całą siłą wpadł na niego, rozbił dosłownie chłodnicę i powlókł na przestrzeni 50 m. Właściciel motocyklu Kotzmann zginął na miejscu. Samochód Koellera wskutek zderzenia z motocyklem zboczył z szosy i wpadł na przydrożne drzewo, wskutek czego auto zostało silnie uszkodzone a pasażerowie poranieni. Jeden z nich ma złamany obojczyk, a drugi głęboko szybą rozciętą twarz.

Wypadkiem zajęła się prokuratura wrocławska.

Niemcy chcą podwyższyć cło na zboże.
Nowa przeszkoda w rokowaniach handlowych z Polską.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 6 W najbliższych dniach rozpatrywać będzie Reichstag sprawę ceł rolniczych. Prawica wysuwa **żądanie podniesienia ceł do wysokości prohibicji** (uniemożliwienia importu), co może być bardzo **niebezpieczne dla ewentualnego przywozu polskiego do Niemiec.** Ze strony socjalistów wysuwany jest inny projekt, również dla importu niekorzystny, a mianowicie **żądanie monopolu handlu zbożem.**

Należy stwierdzić, że wszelkie zasadnicze zmiany w polityce celnej Niemiec **utrudniają doprowadzenie do końca rokowań traktatowych** polsko - niemieckich. **B.**

Średniowieczne stosunki w sądach niemieckich.
Nowa sensacja w procesie Jakubowskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 6. W dniu wczorajszym przyniósł proces Jakubowskiego nową sensację, tym razem natury politycznej. Badanie w charakterze świadków b. nadprokuratora Muellera, który żądał kary śmierci dla Jakubowskiego, przewodniczącego sądu nad Jakubowskim von Buschka oraz b. min. stanu Hustädta, który podpisał wyrok śmierci i odrzucił prośbę o ułaskawienie, wykazało dowodnie, jak **niesłychanie zacofana była atmosfera sądu w Meklemburgji** i na jak **niskim poziomie stała rozprawa sądowa.**

Świadkowie w rzeczywistości są moralnie oskarżonymi. Wielkie wrażenie wywołało żądanie adwokata rodziców Jakubowskiego, aby nie zaprzysięgano nadprokuratora Muellera, ponieważ jest on winny **zaciemnieniu zbrodni** przez zwolnienie z więzienia rzeczywistego mordercę. Dopiero po dłuższej naradzie i debacie sąd postanowił zaprzysiąc Muellera.

Wczorajsza rozprawa w procesie Jakubowskiego rzuca **ciemne światło na zacofanie i samowolę wymiaru sprawiedliwości w Meklemburgji.** **B.**

Kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych w r. 1929.

Ministerstwo W. R. i O. P. organizuje również w b. roku szereg kursów wakacyjnych o charakterze ściśle dydaktyczno-metodycznym.

Na terenie Okręgu Szkolnego Poznańskiego odbędą się takie kursy w 4 miejscowościach:

1) **w Bydgoszczy** 2 równoległe kursy metodyki nauczania geografji i nauki o Polsce współczesnej z uwzględnieniem wycieczek i pomocy naukowych (zakres W. K. N.),

2) **w Inowrocławiu** kurs polonistyczny i oświaty pozaszkolnej,

3) **w Lesznie** kurs robót ręcznych i rysunków (tylko dla mężczyzn),

4) **w Wolsztynie** kurs fizyko-chemiczny.

Zgłoszenia przyjmują odnośne Inspektoraty szkolne. Pomieszczenie znajdą kursiści za minimalną opłatą w internatach.

Wstrząsająca scena.

Grudziądz, 4. 6.

W sobotę około godz. 16-tej zaalarmowaną została Straż Pożarna z Grudziądza do Górnej Grupy, gdzie przy kopaniu studni zasypany został robotnik i w żaden sposób nie można go było wyciągnąć. Rzecz miała się następująco:

Gospodarz Wróblewski w Górnej Grupie przystąpił do kopania studni i nie zabezpieczył się odpowiednio przed ew. usunięciem się ziemi. Toteż, skoro dokopał się wody, ta podebrała żwir i piasek, który zasypał kopiącego w studni młodego Wróblewskiego. Własnemi siłami nie zdołano go wyciągnąć, bo co usunięto ziemię, to nowe masy na biedaka się zwaliły. Przybyli strażacy z Górnej Grupy i z całej okolicy stali bezradnie i dopiero, gdy przybyła na miejsce wypadku straż pożarna z Grudziądza, udało się młodego Wróblewskiego wydobyć z opresji.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 5 CZERWCA.

20,30—22,00 **Poznań.** Akademja duńska, ku uczczeniu święta narodowego Danji.

21,00 **Langenberg.** Wesołe słuchowisko radjowe p. t. „Pięciu frankfurtczyków".

21,35—22,00 **Wilno, Warszawa, Katowice, Kraków.** Literacki występ autorski.

Na srebrnych skrzydłach z Bydgoszczy do Poznania.

Bydgoszcz, 2 czerwca.

Gdy na prima aprilis „Dziennik Bydgoski" puścił w kurs żartobliwą wiadomość, że z menażerji uciekła małpa i siedzi na kominie miejskiej cieplarni, to tego samego dnia tysiące gapiów wylęgło do parku Jana Kazimierza, aby oglądać — małpę na kominie. A na otwarcie linji lotniczej Poznań—Bydgoszcz—Gdańsk przyszło zaledwie paru ciekawych, oprócz tych naturalnie, którzy oficjalnie w tej uroczystości udział brali. To jest wielce charakterystyczny rys mieszkańców Bydgoszczy. Więcej interesuje ich małpa, niż wielkiej donosłości dla miasta zdarzenie. To też cały rozwoj Bydgoszczy ma w sobie coś z Darwinowskiej ewolucji. Nie wyszliśmy jeszcze z tego okresu, który uważany bywa za pierwszy etap bytowania ludzkości.

Po tym trochę niegrzecznym wstępie zainteresuje zapewne czytelników wiadomość o tem, jak się odbyły te oba inauguracyjne loty Bydgoszcz-Poznań i Bydgoszcz-Gdańsk. Pogoda dopisała, więc przebieg wszystkiego był bardzo słoneczny. Samolot pasażerski Junkersa przyleciał z Gdańska na minutę, poczem rozpoczął się szereg przemówień. Ale ludzie, w lotnictwie pracujący, nie lubią tracić dużo czasu na gadaninę. To też każdy ograniczył się do paru jędrnych słów, bo zresztą rzecz mówiła sama za siebie. Zabierali więc głos szef lotnictwa cywilnego pułkownik Filipowicz, major Turbiak jako kierownik Towarzystwa „Lot", kapitan Konopka, delegat województwa radca Celichowski, dyrektor Szkoły Przemysłowej Siemieradzki imieniem L. O. P. P., radca Regamey imieniem miasta Bydgoszczy, i inni jeszcze. Ale to wszystko nie trwało ani pół godziny. Bardzo to rozsądni ludzie, którzy wychodzą z zasady, że gadanie jest miedzią (ja powiedziałbym nawet, że ołowiem), a tylko praca jest złotem.

Następnie wsiedli do samolotu niżej podpisany, dr. Szymański (ten bydgoski, nie żaden marszałek Senatu), i p. Pałaszewski. Prowadził samolot p. Tobijczyk, jako pilot znakomitość w swoim fachu, człowiek tak sympatyczny i o tak wesoło uśmiechniętej gębie, jakby codzień wygrywał dolarówkę, a nie latał pod obłokami, co mnie zawsze wydaje się nielada wyczynem sportowym. Choć p. Tobijczyk zapewniał mnie, że woli machnąć na aparacie dziesięć kozłów pod obłokami, niż wypalić jednego monopolowego smrodeljusa, choćby on się tam i sto razy prezydentem nazywał.

Zawarczał motor, zafurczała śmiga i aparat, przebiegłszy kilkadziesiąt metrow po ziemi, wzbił się w powietrze i popłynął na południe. Trudno opisywać to boskie uczucie, gdy się tak człowiek kołysze paręset metrów nad ziemią. Zresztą ja to już nieraz starałem się na łamach Dziennika opisać, ale czytelnicy, jacyś wygodniccy, wolą iść do kina, niż przejechać się aeroplanem.

Dr. Szymański, który jechał pierwszy raz dopiero, w obliczu nadpowietrznej grozy, stał się wobec mnie jakiś bardzo rozlewny. Zwierzył mi się, że go wstyd nazywać się tak samo jak marszałek Senatu, a to za jego mowę przy odsłonięciu pomnika Bolesława Chrobrego w Gnieźnie, gdzie to pan marszałek porównał Pana Marszałka do tego właśnie Bolesława Chrobrego. Nie mogłem tylko wymiarkować, o co panu Szymańskiemu chodzi. Czy on w tej mowie widział despekt dla pana Piłsudskiego, bo uważa go za coś więcej niż za Bolesława Chrobrego, czy też że Bolesław Chrobry mógł się czuć dotknięty tem porównaniem.

Ale zostawmy politykę na boku. Panorama jest zbyt piękną, aby polityką zaprzątać sobie głowę. Widzisz wszystko w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, tylko tak miniaturowo, że nawet najwięksi głowacze bydgoscy widzą ci się jak robaczki świętojańskie. Z tą jednak różnicą, że robaczki świętojańskie świecą, a bydgoscy matadorzy nie.

Lasy, pola, wsie i miasta przesuwają się pod twemi stopami jak na leżącym na ziemi ekranie. Przed pasażerem, obdarzonym jaką taką fantazja i humorem, otwierają się podczas takiego lotu najwspanialsze perspektywy i możliwości pofolgowania swej bujnej naturze. Masz wierzyciela w Szubinie, to możesz mu z góry napluć na głowę. Jeśli policja w Wągrówcu ściga cię listami gończymi, to możesz jej zrobić belwederską propozycję. Nim się ona w tem zorjentuje, ty jesteś już nad Pobiedziskami, a zaraz potem są Owińska. I znowu cieszysz się, że tylu warjatów dostali do dziekanki, a ty umiałeś się od niej wywinąć. Jeszcze nie ochłonąłeś z tego przyjemnego zdziwienia, a tu motor przestaje już pracować i samolot majestatycznie opada na poznańskie lotnisko...

O czwartej po południu nastąpił powrót wśród tych samych rozkosznych warunków. Tylko miasta przesuwają się teraz pod tobą w odwrotnym porządku, co nawet i każdy minister zrozumie, jeśli się dobrze nad tem zastanowi.

Mój Ty Boże, gdy człowiek, młodym bęcwałem będąc, latawca na sznurku wypuścił, to się dziwił i cieszył, że ten papier na patyku wiatr tak ładnie ponosi i gdzieś wysoko trzyma. Dziś, jako stary bęcwał, sam jesteś takim latawcem, i bujasz nad obłokami, i nie na patyku a w wygodnym autobusie, rozparty w klubowym fotelu, zaczytany w gazecie, albo kurząc papierosa, choćby tego monopolowego miotacza trujących gazów.

Nie wiem, jak się obywatelstwo bydgoskie ustosunkuje do tej najnowszej zdobyczy kulturalnej naszego miasta. Przed kasą samolotową w hotelu „Pod Orłem" powinny stać ogonki pasażerów, o bilety łby sobie rozbijających. Tak by się zdawało. Przecie wylecieć o 10 rano do Poznania, być tam za 3 kwadranse, pozałatwiać interesa, zjeść obad i na pół do piątej być z powrotem w domu — czy to nam się śniło nie tak dawno jeszcze temu?

Pamiętam te czasy, gdy wahałem się wsiąść do auta, w przekonaniu, że ta djabelska maszyna (były to jej początki), musi mnie i siebie pogruchotać. Dziś takie pogruchotanie pasażera należy do codziennych wypadków, a jednak każdy rad jest, gdy tylko może autem jechać. Jakżeż zaś trudno do samolotu wciągnąć takiego pana, choć na naszych linjach pasażerskich, odkąd one egzystują, a egzystują już dziesięć lat, nie zdarzył się ani jeden wypadek, nie śmierci, ale choćby tylko kalectwa!

I choć to nie jest żadnem bohaterstwem, to jednak Dziennik będzie ogłaszał nazwiska tych bydgoszczan, którzy się na ten „hazard" odważą i do Gdańska lub Poznania aeroplanem się puszczą. Trudno o tańszą i przyjemniejszą nieśmiertelność!

St. Brandowski.

Niemcy chcą pozbawić robotnika polskiego owoców jego pracy!

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu jest imponująca. Obok inżyniera, przemysłowca, rolnika stanął robotnik polski, tworząc wspólnie z tamtymi wielkie dzieło, świadczące o tężyźnie i zdolności twórczej narodu polskiego. Wystawa dawała chleb i utrzymanie tysiącom robotników i przyczyni się niewątpliwie w przyszłości do poprawienia rynku pracy i doli robotnika, a tem samem także do naprawy ogólnych stosunków gospodarczych w kraju. Spostrzegli to wrogowie nasi i zatrwożyli się. Liczyli na to, że nie zdołamy wykończyć Wystawy na termin zapowiedziany i że Wystawa będzie źle zorganizowana, że poziom jej będzie niski. Rachuby ich i nadzieja zostały obrócone w niwecz. **Berlin zatrwożył się,** ale nie dał za wygraną. Na hasło, dane z góry, cała prasa zaczęła nawoływać do **bojkotowania** wystawy polskiej. Nawet tak przyzwoite skądinąd pismo jak katolicka „Germania" patrzeć musi — jak sama się przyznaje — na wystawę polską **z punktu widzenia politycznego,** to znaczy **nieprzychylnego.** Czołowe pisma niemieckie, nie mogąc nic niekorzystnego napisać o wystawie samej, roją się od kłamstw, obliczonych na podjudzenie publiczności niemieckiej i wstrzymanie jej od zwiedzenia naszej wystawy. Wydano hasło: **„Meidet die Polnische Landesausstellug!",** tzn. Omijajcie Polską Wystawę Krajową. Na granicy niemiecko-polskiej rozrzuca się **ulotkę,** zwracającą się przeciwko wystawie, a kończącą się słowami: Kto pojedzie do Poznania na wystawę polską, tego uważać się będzie nie za Niemca. **Wroga propaganda niemiecka** sięga jednakże jeszcze znacznie poza granice Niemiec. Odgłosy jej dochodzą z państw skandynawskich, z Czech i Austrji. Pewne biura podróży, które dotąd zajmowały przychylne dla wystawy stanowisko, rozpoczęły w ostatnim czasie propagandę przeciwko niej.

Lecz nie na tem koniec!. Z Polski samej nadchodzą wiadomości, że tu i owdzie kręcą się jacyś ludzie, którzy agitują przeciwko wystawie. Nie ulega wątpliwości, że i to jest robota niemiecka, która z całą systematycznością i gruntownością zabrała się do pozbawienia nas owoców naszej znojnej pracy nad stworzeniej wystawy.

Jakaż jest ich kalkulacja? Otóż dążą oni do tego, by jak najmniej obcokrajowców zwiedziło wystawę, by o niej nie mówiono i pisano zagranicą, by przebrzmiała ona bez wrażenia i by w ten sposób pozbawić naród polski wszelkich owoców jego kilkuletniej wytężonej pracy. Plan zaiste **chytrze obmyślany i godny rasy teutońskiej.** Ale rachunek zrobiono bez gospodarza. Wierzymy, że kierownictwo wystawy poruszy wszystkie sprężyny, by haniebną **intrygę niemiecką** obrócić w niwecz. Dla społeczeństwa polskiego atak ten generalny Niemców na Wystawę Krajową jest najlepszym próbierzem jej wartości i znaczenia i przyczyni się niewątpliwie do jeszcze większego entuzjazmu w społeczeństwie całem dla wystawy.

Robotnik polski stanie twardo przy dziele, wzniesionem jego pracowitą dłonią i nie pozwoli się pozbawić owoców swej pracy. Na intrygę niemiecką najlepszą będzie odpowiedzią:

Kto żyw, niechaj zwiedzi wystawę!

Nowy cud w Lourdes.

„Pozwólcie mi wstać — mogę przecież chodzić" zawołała uzdrowiona po 12-tu latach paraliżu.

Monachjum, w czerwcu.

Żywe poruszenie opinji publicznej w Monachjum wywołało cudowne wyzdrowienie pewnej Monachijki w znanej, cudami słynącej miejscowości francuskiej **Lourdes.**

Pielęgniarka monachijska **Marja Amalja Ströbel** cierpiała na silne chroniczne bóle głowy. Skutkiem nieudałej operacji, Marja Ströbel została **przed 12-tu laty sparaliżowana** i od tego czasu przebywała stale, przykuta do łóżka, w jednym ze szpitalów monachijskich. Przed miesiącem nieszczęśliwa kobieta wyruszyła w pielgrzymkę do Lourdes, **skąd powróciła uleczona.**

„Bayrischer Kurier" tak opisuje ten osobliwy wypadek:

„Długa podróż z Monachjum do Lourdes była dla nieszczęśliwej chorej prawdziwą męczarnią, to też przybyła ona do celu swej pielgrzymki śmiertelnie chora. Nazajutrz po przybyciu do Lourdes **chorą dwukrotnie wykąpano w źródle u stóp cudownej groty i odrazu doznała pewnej ulgi w swych cierpieniach.** Właściwe jednak cudowne uzdrowienie paralityczki nastąpiło w dniu 12 ub. m. W dniu tym, podobnie, jak i w oba dni poprzednie, chora złożoną została przez 4 pielęgniarki **na wielką płachtę płócienną i na niej zanurzona w wodzie.** Bezpośrednio po tej kąpieli, podobnie, jak i w dniach poprzednich, położono ją na ziemi w pobliżu cudownej groty.

I wówczas nagle Marja Ströbel poczuła w całem ciele, a przedewszystkiem w sparaliżowanych obu nogach, jakiś dziwny szarpiący ból, który jednak obudził w niej uczucie — jak sama mówiła — iż **mogła powstać i zacząć chodzić.** Sparaliżowana kobieta pod wpływem tego dziwnego uczucia zawołała nagle do znajdujących się przy niej osób:

— Pozwólcie mi wstać, mogę przecież chodzić!

I wypowiedziawszy te słowa, zaczęła robić wysiłki dla podniesienia się z ziemi. Przerażone pielęgniarki starały się uspokoić chorą. Marja Ströbel tymczasem z dziwnym wyrazem w oczach, wsparłszy się rękami o ziemię, **wstała nagle, weszła z powrotem, tym razem już samodzielnie do wody, z której wyszła po przeciwnej stronie.** Następnie Marja Ströbel uczyniła kilka dalszych kroków ku posągowi Matki Bożej, ucałowała stopy Najświętszej Panny i tą samą drogą wróciła ku zdumionym pielęgniarkom.

W kilka dni później, uzdrowiona cudem paralityczka, wróciła do Monachjum, gdzie zjawienie się jej obudziło **powszechną sensację.** Już w samym Lourdes rozmaici **lekarze francuscy** i obcy poddawali uleczoną badaniom, **zdumieni odzyskaniem przez chorą władzy w sparaliżowanych przez 12 lat członkach.**

Obecnie w Monachjum dalsze „studja" nad Marją Ströbel prowadzą lekarze niemieccy.

Gad nad pomorską granicą



ciągle szczerzy swe ślepia w stronę „korytarza".

Nauka religji we włoskich seminarjach nauczycielskich.

(KAP) Rada ministrów włoskich na posiedzeniu w dniu 22. ub. m. odbytem pod przewodnictwem Mussoliniego, postanowiła wprowadzić do seminarjów nauczycielskich naukę religji jako przedmiot obowiązujący.

SIDNEY WILLIAMS. 16.

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Ciąg dalszy.)

Gdy pokój pogrążony był w ciemności, umysł jego zaczął na nowo pracować. Wszystkie niespodzianki dnia stanęły mu żywo w pamięci. Niepokoiło go też postępowanie Maxwella. Analizując zachowanie się lokaja, uprzytomnił sobie Dick dziwny błysk, jaki zjawiał się w jego oczach, ilekroć zwracał się do generała. Wyglądało to tak, jakby Maxwell nie mógł powstrzymać odruchu nienawiści. I to podsłuchiwanie pod drzwiami generała... Ale jakiż związek mógł istnieć między sługą a starym, czcigodnym, powszechnie szanowanym wojskowym? Co to wszystko miało znaczyć? Zagadnienie to budziło w Marstonie ciekawość, pomieszaną z niepokojem.

A niezrozumiałe postępowanie Carlotty? Tu serce jego zaprotestowało przeciw dalszym przypuszczeniom. Ale umysł, wyszkolony w logice, nie chciał się dać zmusić do milczenia. Nienawiść Maxwella do generała mogła nie mieć nic wspólnego ze śmiercią Fanny. Każda godzina jednak przynosiła spostrzeżenia, zdające się łączyć Carlottę coraz ściślej z tragicznym faktem. Myśl, że wytworna i słaba kobieta mogłaby w gwałtowny sposób odebrać życie istocie bliźniej, była dla Marstona okropna, tembardziej, że w grę wchodziła kobieta, którą kochał.

Niewołane obrazy przesuwały się przez jego mózg w posępnym pochodzie. Widział Carlottę pod strażą tępego policjanta. Następnie zjawiła mu się ta sama Carlotta ,której elegancja przypominała barwnego ptaka, zamknięta w mrocznej kaźni. Widział oskarżenie, gapiący się tłum, chciwych rozgłosu fotografów i cynicznych reporterów, piszących swe głupie sentymentalne elaboraty przeznaczone dla matołków. Przedstawiał sobie wyraźnie rozprawę sądową, w której o życie Carlotty walczyć będzie prokurator, wysilający swój cały spryt, aby oczernić ją, z obrońcą, który odmaluje ją jako nieskalaną gołąbkę.

I dwunastu przysięgłych, zamkniętych w sądzie, gdyż nie umieli wykręcić się od obowiązku obywatelskiego dostatecznie ważką wymówką, szukających prawdy w nawale frazesów. I pewnego dnia starszy, pełen godności sędzia, przerywając pełną oczekiwania ciszę wypełnionej do ostatniego miejsca sali sądowej, wymówi... Nie wzdrygnął się na myśl o wyroku. I aż zarumienił się ze wstydu, że bawi się tak nielojalnemi myślami. Zastanowił się nad tem, jak Carlotta spędza noc w swym pokoju na pierwszem piętrze. Czy śpi spokojnie czy też dręczą ją okropne sny?

Z wysiłkiem zamknął oczy w ciemności i starał się odzyskać spokój i odpędzić złe myśli. Po krótkiej chwili, pozbawionej wszelkich wrażeń, ogarnął go lśniący opar, który mienił się wszystkiemi barwami. Chwiał się jak zasłona z mgły, podniesiona nagle dla ukazania czarującego krajobrazu.

Cicha dolina, otoczona górami i strzeżona zbliska przez las opiekuńczy, leżała przed nim, zielona i spokojna, z trzodami owiec, pasących się w popołudniowem słońcu. Znikała powoli, z oddalającym się dźwiękiem dzwonków... I jeszcze raz podniosła się zasłona. W starym ogrodzie kołysały się maki. Ponsowe ich główki przyjaźnie pochylały się ku niemu i Marstonowi zdawało się, że wychodzą na jego powitanie. Były tak blisko, że mógł się ich prawie dotknąć. Ale mózg jego nie miał dostatecznej siły, by wydać impuls do wyciągnięcia ręki.

Marston ocknął się nagle, wyobrażając sobie, że znajduje się jeszcze w polu, podczas wojny. Ale... posłanie jego, to nie okop, a otaczające go przedmioty, zarysowujące się niewyraźnie w mroku, nie były znane w przewiewnych barakach. Nikt obok niego nie spał, oddychając chrapliwie. Wojna należała do przeszłości, wraz ze swym żelaznym kieratem obowiązków. Ale sprawca tych asocjacyj szybował wysoko w powietrzu nad domem. Poznał go po przytłumionym odgłosie motoru, który brzęczał zdala. jak potężna pszczoła. Gdy nocny przybysz zniżał się ku ziemi, Marstonowi zdawało się, że odróżnia charakterystyczny łoskot motoru Caproniego .

Odrzucając kołdrę, wyskoczył z łóżka i pobiegł do otwartego okna. Wychylił się daleko poza parapet. Późny księżyc niemal w pełni, wędrował po czystem niebie. Wszystkie szczegóły najbliższego otoczenia uwydatniały się wyraźnie w jego świetle. Marston ujrzał samolot dokładnie, choć znajdował się on jeszcze w dość znacznej odległości. Był to dwupłatowiec pasażerski i w oczach Marstona zamajaczyła głowa, wychylona z boku, gdy aparat zniżał się coraz bardziej, lotem spiralnym. Zjawienie się niezwykłego gościa w tych stronach przypisywał przypadkowi lub kaprysowi lotnika.

Potem na chwilę samolot zatrzymał się w powietrzu, napozór bez ruchu, jak orzeł, gotujący się do napadu. Ale wnet zaczął się zniżać. Marston, zapaliwszy przyćmioną lampę, ubierał się pośpiesznie. Nagle szum ustał. Oczyma wyobraźni widział maszynę, lądującą i zataczającą szerokie koła. Znów zgasił światło i pośpieszył do okna, napół ubrany.

Teraz samolot zdawał się być w małej tylko odległości od ziemi. Jego kadłub srebrzył się w blasku księżyca. Wewnątrz siedziało dwóch ludzi, z których jeden zajęty był szczegółową obserwacją okolicy. Marston widział, jak wychylił się, szukając dogodnego miejsca do lądowania. Wreszcie znalazł je.

Z zatrzymanym motorem w zupełnej ciszy opuszczał się samolot na ziemię lotem ślizgowym. Marston przeczekał jeszcze chwilę, aby się upewnić co do miejsca lądowania. Przekonał się, że miała niem być spora łączka, która, jak to sobie przypominał, leżała na skraju lasu. Potem zasznurował trzewiki, zaopatrzył się w okrycie i czapkę i spokojnie zeszedł na dół po schodach. Raz potknął się, postawiwszy fałszywy krok, i znieruchomiał nasłuchując uważnie. Ale cały dom pogrążony był w grobowej ciszy. Szedł więc dalej, zachowując ostrożność, i wnet był już na werandzie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sensacyjny proces w Limoges.

Zwyrodniały młodzieniec przed sądem.

Paryż, w czerwcu.

Przed wzmocnionym trybunałem izby karnej w Limoges (Poł. Francja) rozpoczął się w tych dniach sensacyjny proces, który ze względu na swe podłoże towarzyskie wywołał zrozumiałe zainteresowanie w szerokich kołach „śmietanki" francuskiej. Na ławie oskarżonych zasiadł 34-letni Charles Barataud, oskarżony o dwukrotny mord z premedytacją.

Mając bardzo bogatych rodziców, Charles już jako osiemnastoletni młodzieniec prowadził życie lekkie i bawił się na „całego".

Jedną z licznych jego pasyj był sport. Posiadał własny luksusowy samochód, a wspaniała stajnia wyścigowa Barataud cieszy się dziś jeszcze zasłużoną sławą i rozgłosem.

Wkrótce, jak było do przewidzenia, pieniądze ojca już nie wystarczyły i Charles zaczął przemyśliwać, w jaki sposób najłatwiej dałoby się nadwątlony budżet podreperować. Pod pozorem sprzedaży lasu, zamierzał kupca w lesie zamordować, a następnie obrabować. Nie namyślając się długo, postanowił plan swój urzeczywistnić. Wynajmuje samochód; w drodze pod osłoną gąszczy leśnej zamordował siekierą szofera, zrabował znalezione przy nim 1700 franków i pojechał do lasu, gdzie spotkał się z kupcem. Drugi uplanowany mord „niestety" się nie powiódł, gdyż Charles zauważony został przez wieśniaków, zdążających na targ do pobliskiego miasteczka.

Niebawem posądzono młodego Barataud o zamordowanie szofera. W chwili aresztowania zdążył jeszcze zastrzelić swego przyjaciela, z którym łączyły go jakieś zakazane stosunki erotyczne. Przed sądem twierdzi Charles, że jest niewinny i odmawia jakichkolwiek zeznań. Pierwszy dzień rozpraw nie przyniósł żadnych niespodzianek. Przypuszczać jednak należy, że dalszy przewód sądowy rzuci snop światła na tę ponurą aferę.

Zjazd Rady Naczelnej Ch. D.

Warszawa, 3. 6. W dniu wczorajszym odbył się — jak już pokrótce pisaliśmy — zjazd Naczelnej Rady Chrześcijańskiej Demokracji przy udziale 39 członków. Głównym przedmiotem obrad było ustosunkowanie się do najważniejszych zagadnień politycznych chwili bieżącej. Dyskusja była bardzo ożywiona i wykazała, że różnice zdań w stronnictwie, dotyczą tylko taktyki, ale nawet i te różnice dyskusja zupełnie usunęła. Stwierdził to prezes Klubu parlamentarnego p. poseł Chaciński, którego znakomity referat znalazł wszechstronne uznanie.

Uchwał nie powzięto. Natomiast postanowiono na przyszłem zebraniu Zarządu Głównego przedyskutować pewne kwestje i rezultat dyskusji przedłożyć przyszłemu zjazdowi Rady Naczelnej.

Nadto radzono jeszcze nad sprawami organizacyjnemi, o stanie których referował prezes stronnictwa p. mec. Janczewski.

Z Poznania wzięli udział w zjeździe pp. posłowie Czyszewski i Szlachciński (z Ostrowa), z Pomorza p. poseł Baranowski i z Bydgoszczy pp. Sikora i Teska.

Wiadomości z kraju.

Polacy amerykańscy na rzecz głodującej Wileńszczyzny.

Ks. Jan Mickus, proboszcz parafji św. Kazimierza w Stanach Zjednoczonych, nadesłał na ręce ks. arcyb. wileńskiego 225 dolarów na rzecz głodujących. Jest to pierwsza ofiara pieniężna na rzecz głodnych z Ameryki.

Kasiarze w urzędzie gminnym.

Niewykryci złoczyńcy przedostali się w nocy do lokalu urzędu gminnego w Nasiadkach w powiecie ostrołęckim. Skradli oni z szuflady biurka sekretarza kilkanaście złotych, zebranych na LOPP. Natomiast nie udało się im rozbić kasy ogniotrwałej, w której znajdowała się większa suma pieniędzy.

Nie będzie strajku robotników portowych.

Jak już donosiliśmy swego czasu, zachodziła obawa wybuchu strajku robotników portowych. Obecnie komisja rozjemcza senatu przyznała robotnikom podwyżkę, która została przyjęta przez organizacje robotnicze.

Bandyta w pociągu.

Na odcinku między Strzemieszycami a Ząbkowicami (Zagłębie Dąbrowskie) do jednego z przedziałów wagonów III klasy pociągu osobowego wskoczył nieznany osobnik uzbrojony w rewolwer i zażądał wydania pieniędzy. Jeden z pasażerów zorjentowawszy się w sytuacji, pociągnął za hamulec bezpieczeństwa. Gdy pociąg zwolnił biegu, bandyta wyskoczył i zbiegł.

Policja zorganizowała obławę. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ma się do czynienia z tym samym osobnikiem, który, jak donosiliśmy przed paru dniami, obrabował kupców w pociągu między Bukownem a Olkuszem i zastrzelił kupca Zygmana.

Na tropie bandyty...

W związku z ostatniemi napadami bandyckiemi na pociągi osobowe w Zagłębiu została zarządzona obława, w wyniku której ustalono tożsamość bandyty, który dokonał obu napadów. Policja jest na tropie opryszka i w najbliższym czasie spodziewane jest ujęcie go.

Straszne nieszczęście w fabryce żelaza.

W fabryce Hulczyńskiego w Zawierciu zdarzył się tragiczny wypadek. Z pomostu, którym biegnie kolejka linowa przewożąca roztopione żelazo, spadło trochę żelaza, które poparzyło stojące opodal konie z wózkiem. Przestraszone konie speszyły się. Furman Jan Wąsik wpadł pod przód wozu i zahaczywszy się ubraniem o dyszel, wleczony był przez kilkadziesiąt kroków przez konie. Wskutek upadku Wąsik w szpitalu zmarł.

Wojewoda białostocki zabiera się energicznie do zwalczenia drożyzny.

Wobec przewidywanego w okresie letnim wzmożenia się ruchu turystycznego i napływu cudzoziemców, wojewoda białostocki wydał okólnik do starostów z poleceniem zajęcia się energicznie ochroną ludności miejscowej i cudzoziemców przed nieuzasadnioną zwyżką cen środków żywności. Napływ cudzoziemców spodziewany jest w obrębie województwa białostockiego do miejscowości Białystok (miejsce urodzenia twórcy Esperanta dr. Zamenhofa), Białowieża (puszcza białowieska), Augustów i okolice (jeziora augustowskie), Różanystok (klasztór) i in. W większych miastach zostaną na dworcach kolejowych umieszczone tablice z napisami informacyjnemi w kilku językach.

Kronika gdańska.

Odlew dzwonu Zygmunta na Stoczni Gdańskiej.

W ub. czwartek odbyła się uroczystość w związku z odlewem największego dzwonu Zygmunta na Stoczni Gdańskiej. Na uroczystość przybyli minister Strasburger, przedstawiciele senatu gdańskiego oraz cały szereg dziennikarzy. Szczegółowych informacyj co do sposobu odlewania dzwonu udzielał prof. Noe i kierownik odlewni inżynier Beckman. Dzwon Zygmunt będzie 14 czerwca wysłany na PWK do Poznania, gdzie wystawiony będzie łącznie z 5 innemi dzwonami już się tam znajdującemi. Dzwony te mają być ofiarowane budowanemu obecnie w Warszawie kościołowi Opatrzności.

Zwłoki generała Bema sprowadzone zostaną do kraju.

Program sprowadzenia zwłok gen. Bema do kraju jest już opracowany w szczegółach. Pociąg z trumną bohatera Polski i Węgier wyjedzie dnia 26 czerwca z Białogrodu i tegoż dnia stanie na granicy jugosłowiańsko-węgierskiej na stacji w Koledie.

Po krótkiej uroczystości powitania śmiertelnych szczątków gen. Bema przez władze węgierskie trumna będzie przewieziona specjalnym pociągiem na koszt rządu węgierskiego do Budapesztu, gdzie dnia 27 czerwca odbędą się uroczystości uczczenia pamięci wielkiego bojownika o wolność.

Dnia następnego pociąg ze zwłokami wyruszy w dalszą drogę i wieczorem zatrzyma się na granicznej stacji Samosköujfalu.

Terminy dalszej podróży zwłok aż do Tarnowa, gdzie prochy gen. Bema spoczną w specjalnem mauzoleum, będą ustalone przez władze kolejowe czechosłowackie i polskie.

Pożar strawił całą wieś.

We wsi Szorce w powiecie białostockim w jednym z domów mieszkalnych wybuchł pożar. Ogień szybko przerzucił się na sąsiednie zabudowania i rozszerzył się gwałtownie. Dopiero po 6-godzinnej wytężonej pracy ochotniczej straży ogniowej z Trzcianego i miejscowej ludności udało się ogień zlokalizować. Ogółem pastwą ognia padło 14 domów mieszkalnych, 22 stodoły, 30 chlewów, inwentarz żywy, około 13 000 kg zboża i około 18 000 kg ziemniaków. Ogólne straty wynoszą w przybliżeniu 125 000 zł.

Huragan zniszczył 75 budynków.

Nad powiatem święciańskim przeszedł niezwykle silny huragan, który trwał 20 minut. Dwie stodoły stojące na wzgórzu zostały zniesione. Ogółem huragan zniszczył 75 budynków. Siła huraganu odrzucila bydło pasące się na polach do lasu, kalecząc je niebezpiecznie. Owce i nierogacizna zostały pozabijane, drzewa połamane. Z ludźmi wypadków nie było.

Napad szaulisów na ludność polską

w czasie procesji Bożego Ciała.

Z pogranicza donoszą, że w wielu wsiach i miasteczkach na Litwie podczas procesji Bożego Ciała miejscowi nacjonaliści litewscy wraz z szaulisami i członkami „Żelaznego Wilka" dokonali brutalnych napaści na ludność polską.

W miasteczku Szyrwinty podczas pochodu procesji dotkliwie pobito kijami 6 osób narodowości polskiej za śpiewanie po polsku. W Oranach obrzucono kamieniami ludność polską, raniąc kilka osób. We wsi Rymszany za śpiewanie „Serdeczna Matko" pobito laskami 9 osób, głównie kobiety. Największą masakrę szaulisi urządzili w Kalwarji, gdzie rok rocznie dochodzi do ekscesów i bójek wywoływanych przez Litwinów. Rzucono się na polską procesję z pałkami, kijami i nożami, bijąc i kalecząc uczestników procesji.

ZE ŚWIATA.

Zaginiona ekspedycja na oceanie Lodowatym.

Podczas dokonywania zdjęć do filmu „Zew północy" przez niemieckie towarzystwo filmowe na oceanie Lodowatym wyruszyła dnia 20 maja ekspedycja pod kierownictwem Niemca Lenera, która do tej chwili nie powróciła. Trzy ekspedycje ratunkowe, wysłane na poszukiwanie zaginionych nie natrafiły na żadne ślady. Przypuszczają, że Lener podczas burzy śnieżnej stracił orjentację. Ponieważ uczestnicy tej ekspedycji są dobrymi narciarzami, istnieje jeszcze nadzieja, że zdołają oni powrócić na nartach do kwatery tej wyprawy.

Argentynę nawiedziło trzęsienie ziemi.

Argentyńska prowincja Mendoza została ponownie nawiedzona trzęsieniem ziemi. W mieście Atuel zgórą 20 osób zabitych a około 100 rannych. Większa część domów w mieście jest zburzona. Dotychczas trudno określić liczbę ofiar w ludziach oraz wysokość szkód materjalnych na całym terenie trzęsienia ziemi. Również w prowincjach Buenos Aires, Cordoba, San Louis i Lampapa odczuto szereg gwałtownych wstrząsów podziemnych.

Katastrofa kolejowa we Włoszech.

Rzym, 3. 6. (AW.) Pociąg Rzym—Neapol wczoraj około godziny 8-ej wieczór w pobliżu stacji Campo-Leone wykoleił się. Przyczyną katastrofy była nadmierna szybkość, z jaką jechał pociąg. Nikt z pasażerów nie odniósł szwanku. Natomiast 7 urzędników kolejowych jest ciężko rannych.

Pożar w gmachu policji w Wystruciu.

W mieście Wystruć (Insterburg) — w którem niedawno odbył się słynny proces Dujardina — wybuchł w gmachu prezydjum policji olbrzymi pożar, który szybko objął rozległy gmach i zniszczył go aż do fundamentów. Mundury, naboje, broń i wszelki ekwipunek tam zamagazynowany został zniszczony.

Szkody dochodzą do miljona marek złotych. Przyczyny pożaru nie można było dotąd stwierdzić.

1000-lecie saskiego miasta.

W najbliższych dniach odbędzie się uroczystość tysiąclecia saskiego miasta Meissen, znanego z wyrobu porcelany. Rząd saski nie weźmie udziału w tej uroczystości. Kanclerz Rzeszy i ministrowie Rzeszy również odmówili swego udziału, a to z tego powodu, że miasto Meissen odrzuciło podanie w sprawie nadania obywatelstwa honorowego prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi. Magistrat Meissen odrzucił to podanie głosami socjalistów i komunistów.

Nieoczekiwany zwrot w procesie hrabianki Monroy.

Dalsze śledztwo w sensacyjnej sprawie kradzieży biżuterji, dokonywanych przez hrabiankę de Monroy, doprowadziło do ciekawego rezultatu. Oto narzeczony hrabianki, rotmistrz von Wedel, na wiadomość o aresztowaniu hrabianki

odebrał sobie życie,

o czem narzeczona jego nie wiedziała do ostatniej chwili. W trybie przyspieszonym znalazła się sprawa już po kilku dniach przed sądem, który uznał, iż hrabianka pozostawała

pod bardzo silnym wpływem

swego narzeczonego i, jeżeli popełniła zarzucane jej kradzieże, to jedynie za namową rotmistrza. Krewni hrabianki cofnęli swe pretensje, a

całą winę zwalono na nieżyjącego

już narzeczonego. Hrabiankę de Monroy wypuszczono na wolność i dopiero po odzyskaniu jej dowiedziała się o dobrowolnej śmierci rotmistrza.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

OSIELSKO. Tutejsze Tow. Powstańców i Wojaków obchodzi w niedzielę, dnia 9 czerwca br. pięciolecie swego istnienia według następującego programu: O godz. 9 przywitanie gości w oberży p. Gontarskiego, o godz. 9,45 wymarsz z orkiestrą do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie przegląd towarzystw i powrót na salę p. Gontarskiego, gdzie się odbędzie uroczysta akademja (składanie życzeń, przemówienia, śpiewy chórowe etc.) Po południu o godz. 15 zawody cyklistów (wyścigi 11 klm.), bieg (2 klm.), skoki i strzelanie do tarczy o mistrzostwo. Zaś wieczorem przedstawienie amatorskie, a potem zabawa taneczna. Na powyższą uroczysość zaprasza się wszystkie Towarzystwa sąsiednie, oraz przyjaciół i sympatyków.

DAMASŁAWEK. Bitwa pod Rynarzewem. Od dłuższego czasu tut tow. gim. „Sokół" przygotowuje się do występu przedzlotowego, który odbędzie się w niedzielę dnia 9 bm. Niezależnie od występów i imprez sportowych, które przeprowadza druh naczelnik Pogodziński, tow. odegra sztukę teatralną p. t. „Bitwa pod Rynarzewem". Utwór ten poraz pierwszy ujrzy rampy sceniczne, a umiejętnie reżyserowany przez samego autora, znanego na Pałukach literata i publicystę, Izydora Kowackiego, nie zawiedzie oczekiwania publiczności. Tło historyczne oparte jest na pierwszych dniach powstania wielkopolskiego i pamiętnej bitwie pod Rynarzewem. Tow. „Sokół", chcąc w pełni zadowolić publiczność, zamierza oddać na scenie obraz prawdziwej bitwy.

Złodzieje. którzy sądu się nie boją.

Wągrowiec, 4. 6.

W święto Bożego Ciała zakradli się nieznani i niewykryci dotychczas sprawcy do gmachu sądu grodzkiego w Wągrowcu. Po rozerwaniu szafek i szufladek w poszczególnych biurach sądowych złodzieje skradli z biura oddziału karnego przechowane tam aserwaty, jako: 2 browningi, nóż (kindżał), z rękojeścią rogową i 15.40 zł gotówki, poczem się, przez nikogo nie spostrzeżeni, ulotnili. Ogólną szkodę, którą wyrządzili oceniono na 150 zł.

Matka udusiła dziecko.

Międzychód, 4. 6.

W Raduszu w pow. międzychodzkim aresztowano 32-letnią Annę Szubertównę, obwinioną o zabicie własnej trzydniowej córeczki. Wyrodna matka włożyła niemowlę pod siennik, gdzie się udusiło, zaś po dwóch dniach zaniosła je na strych i ukryła w odpadkach pierza.

LNIANO. Nowe Koło Chrześc. Stow. Nauczycieli. Staraniem p Pierzyńskiego, kierown. szkoły w Lnianie i p. Januszewskiego, kier. szkoły w Drzycimiu, założono tu Koło Chrześc. Stow. Nauczycieli Szkół Powszechnych. Do zarządu nowego Koła, liczącego na razie 12 członków, wybrano: p. Pierzyńskiego z Lniana prezesem, p. Januszewskiego z Drzycimia zastępcą, p. Koszuckiego z Jędrzejewa sekretarzem, p. Sochowskiego skarbnikiem. Nowo założonemu Kołu „Szczęść Boże".

PRZYSIERSK. Nowy ośrodek Przysposobienia Wojskowego. Z inicjatywy powiatowego komendanta Przysp. Wojsk. p. por. Koprowiaka zę Świecia, utworzono t. zw. ośrodek Przysposobienia Wojsk. na Przysiersk i okolicę. Do podkomitetu ośrodka wybrano pp.: kier. szkoły Grzemskiego na przewodniczącego, sołtysa Meggera jako zastępcę, nauczyciela Glama z Poledna jako sekretarza, oberżystę K. Jurkiewicza na skarbnika.

LIPINKI koło Warlubia. Wiec protestacyjny. W ub. niedzielę odbył się u nas wiec protestacyjny w sprawie zakusów niemieckich na Pomorze. Wiec zagaił wójt p. Kalinowski. Dłuższe przemówienie wygłosił p. Kowalski Franciszek. Pod koniec przemawiał nauczyciel p. Litwic, odczytując zarazem rezolucję protestacyjną, którą zebrani jednogłośnie uchwalili. Odśpiewaniem „Roty" wiec zakończono.



Józef Szeczmański
z Torunia—Podgórza
wybrany został na zjeździe w Chełmży prezesem związku cechów rzeźnicko-wędliniarskich wojew. pomorskiego — dziesiąty rok z rzędu.

„Hejże na Soplicę!"

Zajazd na dom gospodarza Pamfila w Murzynku.

Gniewkowo, 4. 6.

W Murzynku, małej wiosce na Kujawach, pod Gniewkowem, zamieszkuje rodzina gospodarzy Mierzejewskich, która w tych dniach osławiła się

„staropolskim zajazdem"

na dom gospodarza Pamfila. Mianowicie ojciec i dwaj synowie, uzbrojeni w widły, szpadle i graczki, udali się przed dom p. P. i starali się wtargnąć **przez parkan** do mieszkania, ażeby tam dokonać swej zemsty. Ponieważ jednak p. P. wraz z służbą stanął w sytuacji obronnej, napastnicy, zadowoliwszy się stekiem obelg i wymyślań, rzuconych w stronę przeciwnika — odeszli. Dodać należy, że był również w użyciu rewolwer.

I jak potem dziwić się zawodowym rzezimieszkom, że napadają już dzisiaj

w biały dzień

na domy mieszkalne, kiedy nawet „poważne" rodziny gospodarskie dla załatwienia swych porachunków osobistych wybierają drogę, za którą czeka kilka dobrych miesięcy kryminału. Jeżeli przytem zważymy, że działo się to

w Boże Ciało

w samo południe — mamy wystarczające świadectwo współczesnej moralności, świadectwo zezwierzęcenia i duchowego ubóstwa niektórych jednostek.

Nienawiść rodziny Mierzejewskich do gospodarza Pamfila datuje się od roku, kiedy to p. P. przychwycił Mierzejewskich na kradzieży we własnem polu, za który to czyn **„podał ich do gazety"**. A jeżeli już gospodarz gospodarzowi kradnie, to co w takim razie mają zrobić ci, którzy gospodarstw nie mają, a którzy chętnie takie przykłady podchwytują.

Źle się zatem dzieje, oj bardzo źle!

Sprawą całą zainteresowała się policja. Wszczęte

energiczne śledztwo

niewątpliwie pociągnie występną „rodzinkę" za kratki więzienne.

Uroczysty dzień gimnazjum chełmińskiego.

Wszystkim byłym uczniom i sympatykom gimnazjum chełmińskiego oraz świetlanej postaci długoletniego jego kierownika ś. p. dyr. Łożyńskiego, podaje się do wiadomości, iż uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej Łożyńskiego odbędzie się nieodwołalnie we wtorek, dnia 18 bm.

Wnętrze gmachu gimnazjalnego już odnowiono, tablica w bardzo pięknem wykonaniu już na ukończeniu. Osobne zaproszenia na ten dzień uroczysty zaczniemy wnet rozsyłać, spodziewając się bardzo licznego udziału społeczeństwa pomorskiego w uczczeniu zasług wielkiego wychowawcy całych pokoleń, jakim był ś. p. dyr. dr. Wojciech Łożyński.

Jeśliby ktokolwiek nie otrzymał osobistego zaproszenia, niech będzie przekonany, że stało się to jedynie z nieznajomości jego adresu.

Chełmno, w czerwcu 1929 r.

KOMITET UROCZYSTOŚCIOWY.

(—) **Dr. Frankiewicz**, prezes.

Kłusownik zastrzelił gospodarza.

W krzyżowym ogniu pytań przyznał się do zbrodni.

Poznań, 4. 6.

W lesie w okolicy gminy Wierzonki znaleziono

zwłoki mężczyzny

z 4 ranami na głowie. Zaalarmowana policja w Owińskach podjęła dochodzenia i ustaliła, że są to zwłoki okolicznego gospodarza

Pawla Laboty.

Dalsze dochodzenia naprowadziły władze śledcze do wniosku, iż sprawcą zabójstwa mógł być kłusownik S. Antowski, który, prawdopodobnie przychwycony przez Labote

na gorącym uczynku

strzelił w kierunku gospodarza, kładąc go trupem na miejscu. Na podstawie poważnych poszlak wzięto Antkowskiego

w krzyżowy ogień pytań,

w czasie których A, nie mogąc ustalić swego alibi, przyznał się do morderstwa Labota.

Antowskim natychmiast zajęła się prokuratura i 12 czerwca br. w sądzie okręgowym odbędzie się przeciwko niemu rozprawa sądowa.

Sensacyjna kradzież w Hotelu Centralnym w Jarocinie.

„Nowy Kurjer" donosi: W ub. piątek wkradli się złodzieje do tutejszego Hotelu Centralnego, który dzierżawi p. Warkocki. Śmiałym opryszkom udało się zabrać niespostrzeżenie łup

wartości 6.000 złotych,

składający się przeważnie z ubiorów. Jak dotąd stwierdzono skradziono

7 ubrań i 1 płaszcz

na szkodę tamże zamieszkałego p. Stefana Banaszaka, urzędnika Banku Ludowego w Jarocinie, oraz p. Czesława Gurbińskiego, urzędnika Cukrowni w Witaszycach.

Również wtargnęli do mieszkania dzierżawcy hotelu, gdzie skradli

futro podszyte oposami

wartości 3.000 złotych, oraz wałek materjału, czapkę skórzaną i skarpetki. Złodzieje byli prawdopodobnie obeznani z stosunkami w hotelu, gdyż poszlaki wskazują na

uplanowaną kradzież.

Kradzież była popełniona w czasie nieobecności właściciela i lokatorów. Opryszkowie operowali prawdopodobnie podrobionemi

kluczami i wytrychami.

Kradzież zauważono dopiero we wtorek, dnia 28 maja br., tymczasem włamywacze znikli

bez śladu.

Powiadomiony posterunek policji państwowej z komendantem p. Kubiakiem na czele uczynił

energiczne poszukiwania.

Jest nadzieja odzyskania łupu, gdyż śledztwo natrafiło już na pewne

ślady.

Znając dobrze sprawność naszej policji nie wątpimy, iż skradzione przedmioty powrócą do swych właścicieli, a złodziei nie minie zasłużona kara Dalsze śledztwo w toku.

Piękna uroczystość sokola w Barcinie.

(Od własnego sprawozdawcy „Dzien. Bydg.").

(js.) Nad uświadomieniem narodowem ludności polskiej pracowały za czasów naszej niewoli politycznej nietylko światłe jednostki, ale przedewszystkiem organizacje kulturalne. Wśród tych ostatnich odgrywał czołową rolę „Sokół", który pod osłoną pielęgnowania kultu ciała szerzył ducha narodowego i przygotowywał pokolenie po pokoleniu do zerwania kajdan. To też słuszną rzeczą jest, że obecnie, po uzyskaniu niepodległości, czcimy pamięć naszych działaczy, którzy nie lękali się władz zaborczych, lecz śmiało służyli sprawie aż do zwycięstwa.

Gdy więc „Sokół" w Barcinie ubiegłej niedzieli obchodził 25-lecie swego istnienia, spieszono mimo niepogody tłumnie do tego sympatycznego miasta, aby wziąć udział w uroczystościach. Zbiórka odbyła się przed lokalem Franciszka Orchowskiego, skąd niebawem przy dźwiękach orkiestry sokolej z Piechcina (kapelmistrz Dodek) ruszono pod komendą naczelnika Hieronima Kamadulskiego pięknie przystrojonemi ulicami do świątyni. Mszę św. z wystawieniem odprawił ks. proboszcz Nowicki, pienia wykonał chór św. Cecylji pod kierownictwem organisty Stanisława Kaczmarka. Podczas procesji tworzyli asystę sokoli: prezes okręgowy dr. Rutkowski i p. Orchowski, również sokoli nieśli baldachim.

Wspaniały był barwny pochód towarzystw do strzelnicy, położonej o 2 klm. za miastem. Przy pomocy społeczeństwa, m. in i dyrektorstwa Namysłowskich z Piechcina, rozbudowano niedawno sokolnię, tak że Barcin posiada teraz ładne miejsce wycieczkowe i rozrywkowe.

Na boisku sokolem witał gości prezes Głowacki, który również zagaił uroczyste zebranie w sokolni. Władze reprezentował wójt Winiecki, duchowieństwo ks. proboszcz Nowicki a wojsko por. Rokicki. Przewodnictwo objął, wygłaszając wzniosłe przemówienie o żywotności idei sokolej, prezes okręgowy dr. Rutkowski z Inowrocławia. Sekretarz Teodor Kaczmarek odczytał następnie protokół z zebrania konstytucyjnego „Sokoła" barcińskiego, poczem prezes Głowacki dał krótki pogląd na działalność organizacji w ciągu 25 lat. Towarzystwo zawiązało się dnia 31 lipca 1904 r. z inicjatywy sokołów z okolicznych miast z ówczesnym prezesem okręgowym Gruszczyńskim na czele. Pierwszym prezesem był ś. p. Antoni Wagner. Sokoli barcińscy wzięli się odrazu energicznie do dzieła i nawet urządzili w swojem miasteczku kilka zlotów okręgowych — na podwórzu restauracji Orchowskiego pokrytym wielkim planem (ponieważ władze pruskie nie pozwalały na odbycie zlotów pod gołym niebiem!) Sztandar został poświęcony przez ks. Kurzawskiego. Wojna przerwała pracę na szereg lat, ale po jej ukończeniu „Sokół" znowu się zbudził i rozwija się pomyślnie. Obecnie do organizacji należy około 90 członków. Po wygłoszeniu sprawozdania prezes podał do wiadomości list p Maksymiljana Gruszczyńskiego oraz telegramy p. hr. Skórzewskiej i ks. Dulskiego. Prezes okręgowy dokonał odznaczenia sokołów, którzy przed 25 laty wstąpili do „Sokoła" barcińskiego, pp.: Hartwiga, Orchowskiego, Górnego, Sikorzyńskiego, Stroińskiego i Dylewicza. Jubilatom zgotowano serdeczną owację. Nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych. Przemawiali, składając życzenia: naczelnik okręgowy oraz przedstawiciele gniazd: Pakość, Szubin, Żnin, Inowrocław i Strzelno, prezes Wojaków barcińskich Piątek oraz delegaci: Harcerzy, Tow. Samopomocy Naukowej i chóru kościelnego. O dawnych minionych czasach wspomniał p. Franciszek Orchowski, a o współpracy prasy polskiej z „Sokołem" mówił przedstawiciel redakcji „Dziennika Bydgoskiego" Jan Szalla. Imieniem starosty szubińskiego złożył życzenia wójt Wroniecki..

Po przerwie obiadowej, w czasie której sokoli ćwiczący raczyli się strawą żołnierską, rozpoczęły się na boisku ćwiczenia, stanowiące generalną próbę okręgu inowrocławskiego do występu w Poznaniu. Pod wieczór odbyły się zawody w pięcioboju o nagrody (wyniki podamy w „Tygodniku Sportowym"!) Uroczystość zakończono, jak zwykle, zabawą taneczną.

Z Inowrocławia.

Występy gościnne teatrów. Początki czerwca u nas zapowiadają się pod znakiem widowisk teatralnych, jakie dają nam przyjezdne zespoły. A więc **w poniedziałek 3 bm. zjeżdża do nas teatr miejski z Bydgoszczy, który daje rewję w dwóch częściach i 16 obrazach pt.: „A więc jesteśmy!"** We wtorek zaś 4 bm. Teatr Pomorski z Torunia wystawia dramat w 5 akt. Nowaczyńskiego pt.: **„Fryderyk Wielki" ze słynnym artystą mistrzem Ludwikiem Solskim w roli tytułowej.** Ceny miejsc od 1 do 5 zł. Powodzenie — murowane.

Narod. Uniwersytet Robotniczy. Zarząd Nar. Uniw. Robotn. ogłasza, iż w okresie od 10 marca do 17 maja dał 35 wykładów, na które uczęszczało przeciętnie przeszło po 50 osób. Większość wykładów była treści historycznej (17), następnie krajoznawczej (9), literackiej (4), przyrodniczej (3) i z higjeny (2). Od września zapowiada się wznowienie wykładów N. U. R., przyczem w projekcie są systematyczne wykłady z zakresu dokształcania kursu szkoły powszechnej.

Uroczystości 10-lecia Czerwonego Krzyża. Obecnie w tygodniu Czerwonego Krzyża w czasie od 2 do 9 czerwca zarząd miejscowy urządza szereg imprez, a dochód ewent. przeznacza na pogotowie sanitarne Czerw. Krzyża, Tak więc w ub. niedzielę odbyło się uroczyste zebranie w hotelu Basta, we wtorek odbyć się ma reunion w Domu Kuracyjnym, we środę koncert w Parku Solankowym (wstęp 50 gr), w piątek zaś kwesta przy stolikach, a na niedzielę 9 bm. zapowiedziane jest nabożeństwo solenne.

Matura. — Od poniedziałku 3 bm. rozpoczęły się egzaminy maturalne w państwowych szkołach średnich, a mianowicie w gimnazjum im. Kasprowicza oraz w seminarjum żeńskiem. Jak nas informują egzamin maturalny odbędzie się pod przewodnictwem kuratora okręgu szkoln. poznańskiego dr. Namysła.

Pożary od piorunów. Ostatnia burza przed tygodniem spowodowała w powiecie naszym szereg pożarów, a mian. w Gniewkówku zapalił się w ten sposób dom wdowy Elezy Mothner, a choć pożar został ugaszony, to jednak straty są poważne. W Prądocinie zaś również od pioruna spłonęła stodoła Zofji Pawłowskiej, a szkody obliczane są na 5 tys. zł. — Także w Lisewie Kościelnem spaliła się stodoła Romana Macharza wraz z maszynami rolniczemi. Straty oblicza poszkodowany na 10 tys. zł. Jak wiadać, burze majowe dały się dotkliwie naszym rolnikom we znaki.

Wybory do Kasy Chorych. Zostały u nas rozpisane wybory do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Inowrocławiu na dzień 29 września r. b. —

Klub Szachistów. — Przed kilku tygodniami zorganizował się u nas Klub Szachistów, którego członkowie zbierają się w cukierni Wróblewskiego. Klub Szachistów z dn. 10 bm. rozpocznie turniej o nagrody. Zapisy przyjmuje sekretarz Klubu p. Nowak.

Kina. — Kino „Apollo" wyświetla film produkcji polskiej pt.: „Policmajster Tagiejów"; Kino „Pałac" daje piękny dramat pt.: „Pieniądz"; kino „Salon" ma jak zwykle, sensacyjny dramat amerykański pt.: „Szympans - widmo"; kino „Stylowy" pokazuje obraz pt.: „Karnawał Wenecki" z Marją Jacobini w roli głównej. Kinoteatr żołnierski 59 pp. dla osób wojskowych i ich rodzin demonstruje film pt.: „Różowy pantofelek".

Zatrucie gazem świetlnym.

Toruń, 4. 6.

W niedzielę wieczorem zaalarmowano straż ogniową do domu przy ulicy Głównej nr. 17 w Podgórzu pod Toruniem, gdzie uległ zaczadzeniu por. Tyszkiewicz ze szkoły pomiarów wraz z znajdującemi się u niego dwoma paniami. Porucznika Tyszkiewicza dającego słabe oznaki życia przewieziono do szpitala wojskowego, zaś jedną z panien, liczącą około 17 lat w stanie ciężkim odwieziono do lecznicy miejskiej. Drugą panienkę lat około 20 znaleziono już martwą.

Jak się dowiadujemy, powodem wypadku było niedokręcenie kurka. Tożsamości pań dotychczas nie stwierdzono.

Uroczystość poświęcenia sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków w Terespolu.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego".)

W Terespolu w powiecie świeckim na Pomorzu, zamieszkałym przeważnie przez kolejarzy i pocztowców, odbyła się ubiegłej niedzieli uroczystość poświęcenia sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków. Była to wspaniała i niezwykła uroczystość, jakiej Terespol od szeregu lat nie widział. Członkowie zarządu i komitetu wykonawczego nie szczędzili trudu i mozołu, by wszystko wypadło ładnie i składnie. Zarząd tworzą pp.: Okoński prezes, Koniarski sekretarz, Czendel skarbnik, Sadowski komendant, do komitetu wykonawczego należeli pp. Capiński, Pawłowicz, Licznerski i Ziętak.

Przybywających gości i delegatów witano serdecznie na placu przed dworcem, pięknie przystrojonym w bramę triumfalną. Na uroczystość przybyły następujące delegacje ze sztandarami: Tow. Podoficerów Rezerwy ze Świecia, Tow. Powstańców i Wojaków ze Świecia, Przechowa, Laskowic, Przysierska, Małciechowa, Gacków, Bukowca, Lubiewa, Łowina, Komórska, Warlubia, Drzycimia, Sulnówka, Koło Inwalidów ze Świecia, Straż Pożarna z Przechowa i Tow. Młodzieży z Przysierska. Ostatnie towarzystwo przyłączyło się do pochodu na szosie pomiędzy Przysierskiem a Terespolem, witane przez wszystkich owacyjnie.

O godz. 9.30 zdawali komendanci raport komendantowi P. W. na okręg świecki p. Rosińskiemu ze Świecia, poczem nastąpił wymarsz ze sztandarami i orkiestrą kolejarzy z Bydgoszczy do kościoła parafjalnego w Przysiersku, oddalonego cztery kilometry od Terespola. Po mszy św. dokonał uroczystego aktu poświęcenia sztandaru ks. prob. Hoppe, który też wygłosił odpowiednie przemówienie. Chrzestnymi byli pp.: inż. Wojciechowski z Bydgoszczy. inż. Stabrowski z żoną, inż. Maydell z żoną, nacz. Deja z Bydgoszczy z żoną, Pawłowiczowa z Terespola, Ziętakowa z Terespola, Chmiel z Przechowa z żoną, Lewandowski ze Świecia i red. Formański w zastępstwie redaktorostwa Tesków, Sztandar jest wyjątkowo piękny i przedstawia się okazale.

Po nabożeństwie udał się cały pochód z muzyką na czele do ogrodu Hotelu Dworcowego w Terespolu, gdzie odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru chorążemu tow. i złożenie przysięgi pod dowództwem komendanta P. W. na powiat świecki p. por. Koprowiaka ze Świecia. Na specjalnie zbudowanej mównicy wygłosili przemówienia i składali życzenia pp.: nacz. Pawłowicz, gospodarz Powst. i Woj. z Terespola; prof. Pudełko, zast. prezesa okr. Tow. Powst. i Woj. ze Świecia; Pokorski w zastępstwie starosty świeckiego (złożył 50 zł.); por. Koprowiak, kom. pow. P. W. ze Świecia; nacz. Wojciechowski z Bydgoszczy im. prezesa Dyr. Kol. Czarnowskiego; inż. Stabrowska im. prezesowej Czarnowskiej; nacz. Deja im. Powst. i Woj. obwodu bydgoskiego; inż. Maydell, nacz. Niewiada z Terespola im. prezesa Dyrekcji Poczt i T. p. Maciejewskiego z Bydgoszczy; por. Zenker im. Powst. i Woj. z Pruszcza Pom.; Florzyński im. Powst. i Woj. ze Świecia; Karpowski im. Tow. Podoficerów Rezerwy ze Świecia; Żórek im. Powst. i Woj. z Sulnówka; inż. Ludwiczak im. Tow. Oficerów Rezerwy ze Świecia i red. Formański im. redakcji „Dziennika Bydgoskiego" i redaktorostwa Tesków (złożył 50 zł. i gwóźdź pamiątkowy). Ogółem złożono kilkanaście gwoździ pamiątkowych i znaczną sumę pieniężną. Delegacjom i gościom podziękował serdecznemi słowy prezes Tow. Powst. i Woj. p. Okoński. Na zakończenie tej podniosłej uroczystości odbyło się podpisanie dokumentu pamiątkowego.

O godz. 3-ej odbył się wspólny obiad w Hotelu Dworcowym, poczem nastąpił w ogrodzie koncert orkiestry kolejarzy z Bydgoszczy oraz różne gry, jak strzelanie do tarczy, koło szczęścia itd.

Wspaniałą uroczystość zakończyła zabawa taneczna, która przeciągnęła się do późnej nocy. **F.**

Tuchola.

Srebrne gody. W czwartek, 30 ub. m. obchodzili małżonkowie pp. Jan Wolski i Bronisława z Grzonkowskich swoje srebrne gody — 25-lecie zgodnego pożycia małżeńskiego. Wspomnianego dnia odprawił Mszę św. na intencję jubilatów ks. wik. Lewańczyk. Wieczorem odbyła się uroczystość familijna w domu jubilatów.

Poświęcenie gmachu Pow. Kasy Chorych. Nowy gmach miejsc. Powiatowej Kasy Chorych z specjalnie przy nim urządzonym zakładem leczniczym został w sobotę wykończony. W sobotę, dnia 8 bm. nastąpi uroczyste poświęcenie gmachu.

25-lecie pracy zawodowej. W ub. tygodniu obchodziły akuszerki p. Hermanowa ze Śliwic i p. Kwasigrochowa z Gostyczyna swój jubileusz 25-lecia pracy zawodowej.

Tydzień Czerwonego Krzyża. W czasie od 2 do 8 bm. odbywa się w naszem mieście tydzień Czerwonego Krzyża. Na zakończenie tygodnia odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm., o godz. 9-tej wieczorem w hotelu „Du Nord" herbatkę dla członków i sympatyków.

Tczew.

Harcerze dziękują... Komenda hufca harcerskiego na powiaty: tczewski, starogardzki i gniewski składa ofiarodawcom podziękowanie za ufundowanie sztandaru dla hufca; szczególnie p. Mulczyńskiemu, p. Odyż, p. Gumińskiemu, p. Nehringowi i innym.

Artyści wytwórni Z. A. F. Luxfilm w Tczewie. Dnia 31 maja, o godz. 11 przed południem przybyli z Gdyni artyści filmowi z wytwórni Z. A. F. Luxfilm do Tczewa, celem przeprowadzenia zdjęć w naszej Szkole Morskiej do nowopowstającego polskiego filmu morskiego.

Nowe Miasto bez prądu. W ub wtorek podczas szalejącej burzy z piorunami, uderzył piorun w linję wysokiego napięcia, przez co Nowemiasto pozbawione zostało przez kilka godzin prądu. Podczas burzy uderzył grom w Zaciszu w przewód elektryczny, paląc licznik.

Uroczystość Bożego Ciała obchodzono u nas bardzo uroczyście. Miasto i domy udekorowano zielenią i chorągwiami o barwach narodowych i papieskich, ołtarze przepięknie wykonane, ołtarz przy gimnazjum wyróżniał się nadzwyczaj piękną dekoracją i pomysłowością artystyczną (wykonał prof. Zmijewski). Uroczystą sumę odprawił ks prof. Brocki. Śpiewał chór męski „Echo". Procesja wypadła nadzwyczaj okazale. Przenajświętszy Sakrament niósł czcigodny ks. proboszcz Kupczyński. Przy pierwszym ołtarzu śpiewał ewangelję ks. wikary Goga, przy drugim ks. wik. Andrzejewski, przy trzecim ks. prof. Rydziewski a przy czwartym ks. prof. Brocki.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 4 czerwca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Kwiryna, Franciszka Karac.
Jutro: Bonifacego, Doroteusza.
Wschód słońca: godz. 3,43.
Zachód słońca: godz. 20,13.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 3 bm. do 9 bm. dyżurują apteki następujące:

1) **Apteka pod Aniołem**, ul. Gdańska 39, tel. 385.
2) **Apteka pod Łabędziem**, ul. Gdańska 5, tel. 204.
3) **Apteka W. Kużaja**, ulica Długa 57, tel. 300.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów prof. Bartla i Gessnerówny.

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek o godz. 20-tej premjera świetnej i wesołej komedji Wł. Fodora **„Biedna jak mysz kościelna“**. Komedja ta poprzedzona ogromnem powodzeniem w Warszawie i Poznaniu otrzymała w naszym teatrze pierwszorzędną obsadę z pp. Niwińską (tytułowa), Maassówną, Glińskim, Bujakiewiczem, Koreckim, Michułowiczem, Preissem i Woźnikiem na czele. Reżyserja p. E. Glińskiego. Pozostałe bilety w kasie teatru. **Jutro i w dni następne „Biedna jak mysz kościelna“**

Po kilku pierwszych, bardzo rozumnych pociągnięciach pana Matuszewskiego jako ministra skarbu, nastąpiła stagnacja. A przecież na tem polu jest tyle do zrobienia, a raczej do odrobienia.

Trzeba koniecznie i jak najprędzej zlikwidować błędy poprzedniego gabinetu. Takim błędem był przerost etatyzmu i fiskalizmu. Zaraz pierwsze zarządzenie ministra Matuszewskiego (zakaz wglądania w prywatne konta po bankach) zdaje się iść po linji tak pożądanych korektur, po linji odwrotu. Jest to jakby sygnalizacja nowego kursu gospodarczego.

Nie myślimy kwestjonować zasług p. Czechowicza około napełnienia kas skarbowych. Ale p. Czechowicz w ciągu całej swej pracowitej karjery był przedewszystkiem podatkowcem. Fachowiec wielkiej miary — zamknięty w ciasnych ramach specjalizacji. To też działalność jego, tak pomysłowa i owocna gdy szło o organizację administracji podatkowej, o wśrubowanie jej aż do rdzenia organizmu społecznego i wyssania z niego wszystkich żywotnych soków, — nie ogarniała ona całokształtu horyzontów gospodarczych. Pan Czechowicz umiał ulokować argusowe oko swych biur informacyjnych w księgach bankowych. Potrafił misterną siecią wywiadu omotać każdy pieniężny akt pojedyńczego obywatela, ale nie spostrzegł się, że system ten w zamian za drobne zyski przynosi miljonowe szkody.

Pan Matuszewski nie jest fachowcem w swym resorcie. Przyznał się do tego otwarcie i lojalnie. Ale może to i lepiej dla nas. Są sprawy, których nie dostrzega rutynista, zagubiwszy się w drobiazgach. Ale widzi je trzeźwo i wytyka chłop ze wsi. To też p. Matuszewski zdaje się rozumieć, że nie wszystko w dawnym systemie jest dobre, nie wszystko zasługuje na utrzymanie. Nasza polityka skarbowa musi w najbliższym czasie wykonać ostry zwrot od etatyzmu do liberalizmu, od bezwzględnej eksploatacji obywatela do zachowania jego warsztatów pracy w pełnej sile produkcyjnej. Ten przejściowy etap przyniesie bez wątpienia spadek w daninach publicznych, ale zwyżka tych danin nastąpi w miarę podniesienia się ogólnej skali życiowej.

300 dzieci polskich z Niemiec przyjedzie na lato do Bydgoszczy.

Wzorem lat dawniejszych organizuje Związek Obrony Kresów Zachodnich również w roku bieżącym kolonje letnie dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i województwa śląskiego. Ilość dzieci mających być przyjętemi w Polsce w rb. sięgać będzie 13—14 tysięcy. Na miasto i powiat bydgoski przydzielono 300 dzieci polskich, które zostaną ulokowane w czasie wakacyj letnich w lipcu i sierpniu na folwarku państwowym **w Żołędowie.**

PROCESJE BOŻEGO CIAŁA.

Dzisiaj o godzinie 6 popołudniu odbędzie się procesja Bożego Ciała na Czyżkówku.

Jutro (środa) także procesja wyjdzie z kościoła Garnizonowego.

W czwartek odbędzie się procesja na Szwederowie, którą to procesją, zakończone zostaną uroczystości Bożego Ciała w roku bieżącym.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w czwartek, dnia 6 czerwca o godz. 6,30 wieczorem. Utworzona ma być deputacja dla nowego miejskiego wydziału wychowania fizycznego i uchwalony statut nagrody literackiej miasta Bydgoszczy, ufundowanej ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski. Związek Hallerczyków wnosi o przemianowanie jednej z ulic na ulicę Marszałka Focha.

— **Kierownictwo Szkoły Powszechnej Bydgoszcz-Jachcice** przyjmuje w dniu 15-go czerwca 1929 o godz. 11 zgłoszenia nowych uczniów do klasy pierwszej. Należy przedłożyć metrykę urodzenia lub chrztu, także świadectwo szczepienia ospy.

— **Związek uczestników powstań narodowych** (grupa powstańców wielkopolskich z 1918/19 r.) przypomina członkom dzisiejsze zebranie. Odbędzie się ono **w Resursie Kupieckiej** o 8-ej wieczorem. Delegacja warszawska zda sprawę z swej misji. Legitymacje wykupić!

— **Sokolice przygotowują miłe niespodzianki.** Sekcja niestałych dochodów „Sokoła“ żeńskiego, do której należą panie: Kazimierzowa Siuchnińska — jako przewodnicząca, red. Nowakowska — jako sekretarką oraz red. Bigońska, Kurdelska, Romanowa Lewandowska, Leonowa Mayowa, Musiałowa i Żukowska, pragnąc zdobyć fundusze na wysłanie dużyny na zlot wszechsłowiański, urządza w sobotę 8 bm. w sali Resursy Kupieckiej przy ulicy Jagiellońskiej zabawę z tańcami pod nazwą: „Wieczór humoru i niespodzianek“. W programie: monologi, występy sceniczne, tańce rytmiczne, autentyczna wróżka, tombola it.d. Do tańca przygrywać będzie orkiestra 62 pułku piechoty. Pożądany jest jak najliczniejszy udział sfer towarzyskich, sympatyzujących z Sokolstwem. Zaproszenia na zabawę otrzymać można w sekretarjacie przy ulicy Dworcowej 2.

— **Wycieczka wioślarek do Chełmna.** Bydgoski Klub Wioślarek urządza dnia 9 czerwca b. r. wycieczkę parostatkiem do Chełmna, na którą zaprasza wszystkich sympatyków wioślarstwa.

— **Baczność, kupcy podróżujący!** Dnia 8 bm. odbędzie się zebranie związku w lokalu „Lengning“, na które z powodu ważnych spraw, a mianowicie wyjazdu do Poznania na P. W. K. i zebrania Bratniego Związku w Ponaniu, uprasza się o liczny udział. Członkowie biorący udział w wyjeździe, składają na zebraniu połowę ceny zniżkowego biletu. Zarazem zostaną na zebraniu wydane odznaki związku za odnośną zapłatą. Goście mile widziani.

— **Zebranie konferencyjne prezesów i delegatów Towarzystw W. F. i P. W. oraz klubów sportowych** odbędzie się w środę dnia 5 czerwca br. o godz. 20 w sali Rady Miejskiej — Magistrat. Obecność pp. prezesów wzgl. zastępców wymienionych towarzystw ze względu na ważność obrad konieczna.

— **Propagandowe papierosy.** Z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej Państwowy Monopol Tytoniowy wypuścił specjalne papierosy propagandowe gatunku „Ergo“. Opakowanie tych papierosów przedstawia ratusz w Poznaniu i godło P. W. K. Papierosy te sprzedawane będą w całym kraju.

— **„Sokół“ żeński.** Zebranie plenarne w środę, 5 bm. o godz. 7.30 w Resursie Kupieckiej. Sprawy dot. wszechsłowiańskiego zlotu.



Regaty w Bydgoszczy

7 lipca
międzyklubowe i międzyszkolne

3 i 4 sierpnia
wszechpolskie o mistrzostwa **Polski**

18 sierpnia
międzynarodowe o mistrzostwa **Europy**

KRONIKA POLICYJNA.

— **Okradzenie okna wystawowego.** W nocy z 2 na 3 bm. nieznani sprawcy wybiwszy szybę w oknie wystawowym w firmie przyborów fotograficznych „Kazia“ przy ul. Jagiellońskiej 3—4 skradli z wystawy dwa aparaty fotograficznych, kilka pudełek klisz, chemikalja i papiery, nie stwierdzonej dotychczas wartości.

— **Pościg za oszustem.** Za oszustwo popełnionę na tle wydzierżawienia osady w Mierucinie, pow. wyrzyskiego, władze poszukują Stanisława Jamrego, który po dokonaniu około 30 oszustw, zbiegł w niewiadomym kierunku.

— **Krwawa rozprawa.** W domu przy ul. Żabej 6, wynikła sprzeczka, a następnie bójka między współlokatorami tegoż domu małżonkami Mojszakowiakami z jednej a Józefem Szymkowiakiem z drugiej strony. W czasie bójki Szymkowiak zadał nożem cios w lewe ramię Helenie Mojszakowej oraz zranił jej męża Romana Mojszaka.

— **Alkohol hulał.** Stanisław Różański i Maciej Hedrych, będąc w stanie pijanym wszczęli z sobą awanturę, a następnie bójkę w hali dworcowej, dając z siebie gorszące widowisko.

— **Kradzież z włamaniem w Ossowej Górze.** W nocy z 31 ubm. na 1 bm. włamali się nieznani złodzieje do restauracji p. Kalinowskiego w Ossowej Górze, gdzie skradli większą ilość garderoby, bielizny, stołowizny oraz gotówkę, ogólnej wartości 500 zł.

— **Kradzież w tramwaju.** Pani Konstancji Mateljance nieznany sprawca skradł w tramwaju torebkę damską z zawartością 130 zł.

— **Biła przechodniów, że nie chcieli jej dać pieniędzy.** W nocy z 1 na 2 bm. 24-letnia „panna“ Pelagja spacerując sobie po ulicy Dworcowej, zaczepiała mężczyzn, żądając od każdego 15 zł, a nie otrzymawszy takowych biła ich parasolem, czem wywołała głośną awanturę. Dopiero przybyła policja, musiała uspokoić wojowniczą niewiastę.

— **Ujęto** niejaką Florentynę Skwarę za kradzież zegarka, wartości 200 zł, na szkodę p. Bolesława Głazika, zamieszkałego przy ulicy Gdańskiej 8.

— **Włamanie do mieszkania.** W nocy z 31 ubm. na 1 bm. nieznany złodziej włamał się do mieszkania p. Marjana Jóźwiaka przy ulicy Leśnej 35 a, i skradł dywan.

— **Kradzież kur.** Do kurnika p. Teodora Plawenhagena przy ulicy Osada 2, włamali się jacyś nieznani złodzieje i skradli 14 kur.

— **Ujęty za kradzież.** Za kradzież z włamaniem dokonanem w mieszkaniu Jana Wojtynowskiego, ujęto 21-letniego Edmunda Kuczyńskiego, zamieszkałego przy ulicy Łokietka 26, dobrze już znanego policji osobnika.

— **Usiłowane samobójstwo w stanie pijanym.** Pewien osobnik, będąc w stanie pijanym usiłował popełnić samobójstwo i w tym zamiarze wskoczył do Brdy obok mostu kolejowego przy ulicy Zygmunta Augusta. Na szczęście przechodnie zauważyli to i pospieszyli mu z ratunkiem. Wydobyty z wody osobnik, począł się rzucać na swoich zbawców i bić ich za to, że go wyratowali. Jednak woda widocznie otrzeźwiła go trochę, bo już nie próbował takiej kąpieli.

— **Czyja broszka?** Pewnym złodziejom odebrano broszkę platynową z jednym dwukaratowym brylantem i z 24 brylantami różnej wielkości. Poszkodowani w jak najkrótszym czasie zechcą się zgłaszać w wydziale śledczym przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 72, celem obejrzenia sobie fotografji wymienionej broszki, która przechowaną jest w Poznaniu.

Władze poszukują.

Za różne przestępstwa władze policyjne i sądowe poszukują niejakiego Leona Michalskiego, liczącego lat 32, handlarza, ostatnio zamieszkałego przy ulicy Toruńskiej 122. W razie napotkania, należy Michalskiego oddać w ręce policji.

Za oszustwa, dokonane na terenie m. Bydgoszczy poszukują władze sądowe i policyjne niejakiego Władysława Rojewskiego, litografa, liczącego lat 50, ostatnio zamieszkałego przy ulicy Bełzkiej 10, który po dokonaniu oszustw ulotnił się w niewiadomym kierunku. Za pojawieniem się, należy go oddać w ręce policji.

Znaczna kradzież w willi generała Ehrbara.

W nocy z 2 na 3 bm. dotychczas niewyśledzeni sprawcy włamali się za pomocą podrobionego klucza do willi p. generała Ehrbara przy ulicy Adama Asnyka 4, gdzie korzystając z nieobecności lokatorów w domu, gospodarowali po swojemu w całej willi. Porozbijali szafy, szuflady, kasetki i skradli ze schowków różną biżuterje, jak: dwa złote damskie zegarki branzoletkowe, pierścień złoty z turkusem, złoty pierścień wysadzony brylancikami w kształcie koniczyny, naszyjnik perłowy, zegarek srebrny męski, złoty pierścień w formie dwóch obrączek wysadzany rubinami i djamentami, dwa medaljony złote — jeden z orłem polskim z jednej i z wizerunkiem Matki Boskiej z drugiej strony — drugi zaś z wizerunkiem Matki Boskiej i z napisem „Królowa Korony Polskiej“ oraz oryginalny zegarek sekundnik. Prócz tego złodzieje zabrali z sobą rower męski marki „Arkona“.

W willi p. generała zamieszkiwały dwie lokatorki: p. Emilja Denelówna, artystka Teatru Miejskiego i p. Halina Laborowiczówna, do których mieszkania złodzieje również się włamali, kradnąc znajdującą się w pokoju biżuterję.

Wartość skradzionych przedmiotów jest znaczna.

Pozbywanie się sublokatorów i skutki tego.

Dochodzą nas skargi, że odnajmujący pokoje umeblowane sublokatorom, spodziewając się z okazji wystawy w Poznaniu, większego napływu gości do naszego miasta, pozbywają się na gwałt swych sublokatorów, wymawiając im mieszkania w nadziei wielkich zysków przez wynajęcie tychże mieszkań przybyszom.

Tymczasem co się dzieje?... Oto przybywające do Bydgoszczy różne szumowiny społeczne, przedstawiając się gospodarzom mieszkań za przedstawicieli firm, mających swe reprezentacje na wystawie w Poznaniu, wynajmują chętnie wymienione mieszkania i zabezpieczywszy się tym sposobem przed ścigającą ich policją — dokonują na terenie Bydgoszczy i okolicy wielu przestępstw, a w końcu okradłszy gospodarzy mieszkań, ulatniają się jak kamfora. Takich wypadków było już kilka. Dlatego, wobec tych niepewnych „interesów“, lepiej będzie trzymać się swych starych, pewnych sublokatorów, a przytem takie wymawianie mieszkań jest często nieprawne, gdyż i sublokatorzy mają przecież swoje prawa.

Obchód dziesięciolecia 16 pułku ułanów Wielkopolskich.

Drugi dzień uroczystości.

Ub. niedzieli obchodzono w dalszym ciągu uroczyście 10-lecie 16 p. ul. połączone z dorocznem świętem pułkowem. Szkoda tylko, iż pogoda nie dopisała.

Polowa Msza św.

O godz. 10 rano na błoniach za koszarami 16 p. ul. odprawiona została Msza św. polowa, którą celebrował ks. maj. Wiszniewski w asyście ks. prof. Zielińskiego.

Ołtarz zbudowano bardzo pomysłowo, na wysokich masztach powiewały chorągwie o barwach narodowych. Przy ołtarzu zajęli miejsca: generalicja, przedstawiciele władz, goście i wyżsi oficerowie. W półkolu stanęły szwadrony ułańskie i artylerja, kompanja 62 p. p. oraz sokół konny ze swym prezesem red. Sokołowskim.

Podczas nabożeństwa przygrywały naprzemian orkiestra ułańska i 62 p.p. Po Mszy św. **bardzo piękną przemowę okolicznościową wygłosił ks. prof. Zieliński.**

Defilada.

Po Mszy św. odbyła się wspaniała defilada, którą odebrał gen. Thommée. Defilowali w galopie szwadron za szwadronem ułani 16-ki, artylerja i sokół konny, który bardzo ładnie się prezentował. Na czele oddziałów stanął pułk. Byliński, którego dziarska, żołnierska postawa i mistrzowska jazda zwracały ogólną uwagę.

Udekorowani odznaką pułkową.

O godz. 1 popoł. na dziedzińcu koszarowym nastąpiła uroczysta dekoracja odznaką pułkową, której dokonał pułk. Byliński. Komisja znaczka pułkowego w osobach maj. Kosiarskiego, mjr. Zakrzewskiego, por. Dmochowskiego, por. Cichockiego i por. Koperskiego uchwaliła odznakę pułkową nast. pp.: **rotm. St. Szeliskiemu, rotm. W. Zawadili, kpt. T. Gadomskiemu, por. L. Dalkowskiemu, płk. rez. St. Brezie, rtm. rez. J. Potulickiemu, rtm. em. Z. Grabowskiemu, rtm. rez. W. Mycielskiemu, por. rez. G. Szyttlenholmowi, por. rez. Z. Skórzewskiemu, por. rez. J. Sułeskiemu, por. rez. J. Piaskowskiemu, por. rez. S. Kuczyńskiemu i por. rez. M. Chłapowskiemu.**

Z szeregowych otrzymali prawo noszenia odznaki pułkowej pp.: chor. rez. **Majchrowski, wachm. Cichy, (5 p. s. k.), ułan Falaszek (3 p. s. k.), st. uł. rez. A. Stein, uł. rez. F. Galiński, uł. rez. A. Stachowiak, uł. rez. P. Zemajtis, uł. rez. Jurczyński, plut. rez. F. Springer, st. wachm. rez. E. Zborowski, i kpr. rez. K. Nowakowski.**

Obiad żołnierski.

O godz. 2 po poł. na dziedzińcu koszarowym odbył się wspólny obiad żołnierski. Mimo niepogody i zimna humory były znakomite, skromny obiad żołnierski smakował bardzo.

Wśród obecnych zauważyliśmy oprócz już wymienionych pp.: dowódcę II pułku szwoleżerów pułk. Drucko-Lubeckiego, rtm. Jastrzębskiego, szefa sztabu bryg. kawal. rotm. dypl. p. Kasperskiego, przedstawiciela magistratu radcę Regamey, komendanta P. P. p. Łukaszewskiego i in.

Wygłoszono przy tej sposobności cały szereg toastów; m. in. gen. Thommeé przemawiał na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka Piłsudskiego, pułk. Abraham na cześć gen. Thommeé. W dalszym ciągu przemawiali pp.: płk. Brzozowski, maj. Światołdycz Kisiel, płk. Waśkiewicz, płk. Brzozowski, płk. Zahorski, raz jeszcze gen. Thommeé, pijąc zdrowie białych aniołków — ułanów białych 16-stki oraz przedstawiciel armji estońskiej, rotm. Śląski, rotm. Skupiński, por. Dmochowski.

O współpracy społeczeństwa z wojskiem mówił red. Sokołowski, który stwierdził, iż takim łącznikiem między 16 p. uł. a „cywilami" jest Sokół konny. Przemówienie jego przyjęto oklaskami.

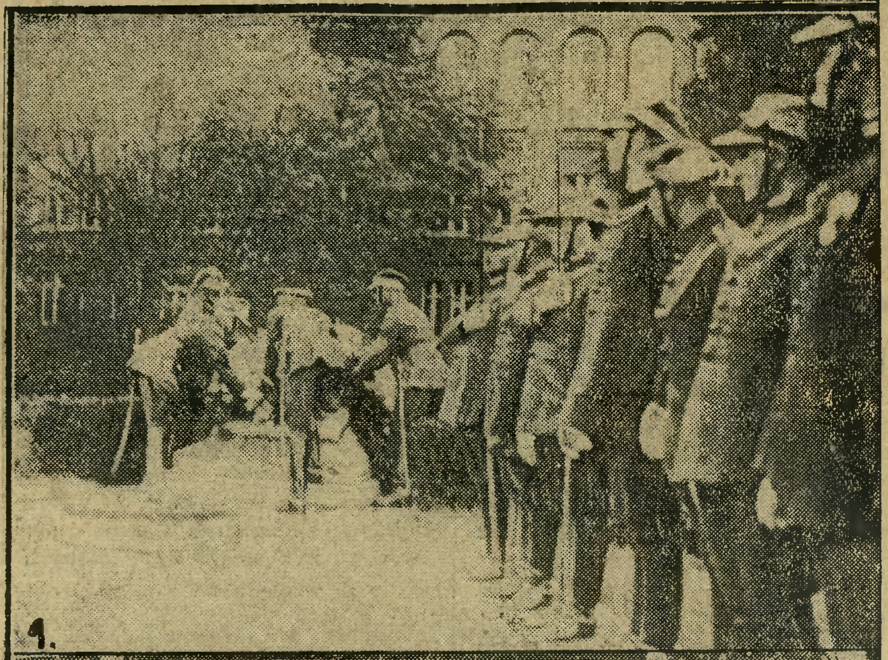
Wielką owację zgotowano rotm. Skupińskiemu, który ostatnio w Poznaniu w zawodach hippicznych odniósł cały szereg pięknych zwycięstw. Wśród toastów pito również zdrowie gen. Dreszera, a orkiestra odegrała marsza generalskiego.

Wielkie wrażenie wywołało przemówienie ociemniałego wojaka-ułana Drabarka z Bydgoszczy, jak również przemówienie odznaczonego „Virtuti" i „Krzyżem Walecznych" Józefa Pioszyka.

W czasie obiadu adjutant pułku por. Szacherski odczytał **bardzo serdeczną depeszę gratulacyjną od marszałka Józefa Piłsudskiego.**

Przy grobie Nieznanego Żołnierza.

Ułani składają wieniec — Sokół konny trzyma straż.





Polowa msza św.

Celebrans ks. major Wiszniewski.

Bal.

W salach kasyna oficerskiego odbył się wspaniały bal, jakiego dawno w Bydgoszczy nie widzieliśmy. Bardzo licznie przedewszystkiem przybyła arystokracja i okoliczne obywatelstwo. Bawiono się znakomicie. W trzech bufetach raczono się wyśmienitemi przekąskami, roznoszono również chłodzące napoje. Orkiestra grała niezmordowanie. Świetnie wypadł polonez (w pierwszej parze gen. Thommeé z pułk. Bylińską), kotyljon i mazur. Świetnie prowadził tańce pułk. Grabowski i por. Rudnicki. Bawiono się do rana.

Staropolska cnota gościnności zajaśniała w całej pełni wśród ułanów-gospodarzy balu. To też bal ten zawsze pozostanie w miłem wspomnieniu licznych uczestników.

* * *

Specjalne uznanie należy się orkiestrze pułkowej, która w czasie tych dwóch świąt spełniła zaszczytnie swój obowiązek.

„Współpraca wojska ze społeczeństwem".

(Przemówienie maj. Kosiarskiego na bankiecie jubileuszowym.)

Przypadł mi w udziale zaszczyt wznieść toast na cześć przedstawicieli władz cywilnych i społecznych.

Upoważniony jestem do podkreślenia i zaakcentowania, że pomiędzy społeczeństwem tutejszem — a nami panuje zupełna harmonja.

My zdajemy sobie sprawę, że tylko kadrą jesteśmy, — a rzeczywista armja — to cały naród.

Społeczeństwo natomiast — szczególniej tu na kresach zachodnich — należycie ocenia i z otwartem sercem, wiarą i dumą patrzy na nas, jako na tych, na których ciąży zaszczytny lecz ciężki obowiązek przygotowania całego Narodu do gotowości bojowej.

W tej myśli wznoszę toast: przedstawiciele naszych władz cywilnych w osobach p. starosty i zast. prezyd. miasta, jak również p. red. Teska i red. Ryszewski — niech żyją!

Nagrodzeni w konkursach hippicznych.

Z racji 10-lecia pułku od kilkunastu dni odbywały się wewnętrzne konkursy hippiczne — rozgrywki o nagrody. Po krótkiem przemówieniu wręczał nagrody zwycięscom dowódca XV. dyw. gen. Thommée. W championacie koni zdobyli pierwsze miejsca:
Rtm. Skupiński na koniu „Płatowiec" — 1 nagroda. Por Dmochowski na koniu „Lech" — 2 nagr. Rtm. Jabłoński na koniu „Nicpoń" — 3 nagr. Por. Kowalski na k. „Odyniec" — 4 nagroda. Rtm. Szeliski na k. „Orkan" — 5 miejsce. Por. Zieliński na k. „Prezes" — 6 nagr. Ppor. Dulski na k. „Natrop" — 7 miejsce.

Konkurs hippiczny dla oficerów.

Rtm. Skupiński na k. „Narcyz" — 1 nagr. Rtm. Skupiński na k. „Płatowiec" — 2 nagr. Rtm. Zieliński na k. „Hetman" — 3 nagr., Por. Kowalski na k. „Odyniec" — 4 nagr. Por. Rudnicki na koniu „Garbus" — 5 nagr.

Konkurs hippiczny dla podoficerów:

Plt. Stachowiak na k. „Fedor" — 1 nagr. Wachm. Ogór na k. „Narcyz" — 2 nagr. Wachm Ogór na k. „Karmel" — 3 nagr. Plut. Dąbrowski na k. „Nurket" — 4 nagr.

Bieg gońca dla podof. zaw.

Wachm. Kukliński — 1 nagr. St. wachm. Suski — 2 nagr. Kpr. Sztylke — 3 nagr. Wachm. Grabowski — 4 nagr.

Bieg patroli w składzie 1/5.

Szwadron 3-ci — 1 nagr. Szw. 1-szy — 2 nagr. Plt. łączności — 3 nagroda.

Konkurs strzelecki.

Starszy rocznik: Kpr. Szneider 3 szw. — 1 nagr. St. uł. Kozłowski 2 szw. — 2 nagr. Uł. Zieliński druż d-cy — 3 nagr.

Młodszy rocznik: Uł Kończal 4 szw. — 1 nagr. Uł. Konke szw. K. M. — 2 nagr. Uł. Mistrzak 3 szw. — 3 nagr.

Konkurs władania białą bronią.

Szabla. Starszy rocznik: Uł. Basiński plt. łączn. — 1 nagr. Uł. Kozłowski 2 szw. — 2 nagr. Uł. Szplit szw. K. M. — 3 nagr.

Młodszy rocznik: Uł. Burczyc 4 szw. — 1 nagr. Uł. Subecki szw. K. M. — 2 nagr. Uł. Ciesielski Plt. łączn. — 3 nagr.

Lanca. Starszy rocznik: Kpr. Robaczewski 3 szw. — 1 nagr. St. uł. Kmieciak 4 szw. — 2 nagr. St. uł. Marcinkiewicz 1 szw. — 3 nagr.

Młodszy rocznik: Uł. Malinowski 3 szw. — 1 nagr. Uł. Burczyc 4 szw. — 2 nagr. Uł. Brzeziński 4 szw. — 3 nagr.

Bieg gońca dla ułanów.

Szwadron 1. Uł.: Danielczyk — 1 n., Kilanowski — 2-ga, Jermakowicz 3-cia, Rojewski 4-ta, Pasowiec 5-ta.

Szwadron 2. Uł.: Kaźmierski 1 nagr., Krajewski 2-ga, Krajewicz 3-cia, Deutszman 4-ta, Basiuk 5-ta.

Szwadron 3. Uł.: Szwedt 1 nagr., Kornacki 2-ga, Błaszkowski 3-cia, Miller 4-ta, Radtke 5-ta.

Szwadron 4. Uł.: Arciuch 1 nagr., Łapacz 2-ga, Daca 3-cia, Chełminiak 4, Nawrocki 5-ta.

Szwadron K. M. St. uł. Orłowski 1-a nagroda, kapr. Adamski 2-ga, uł. Drelichszak 3-cia, kpr. Szplitt 4-ta, st. uł. Jakoby 5-ta.

Plut. łączn. Uł. Marchewka 1-sza nagroda, uł. Lawrenc 2-ga.

— **Pierwsza zabawa, urządzona w ub. so**botę przez pracowników Elektrowni i Tramwajów, zorganizowanych w Ch. Z. Z., w sali p. Kocerki cieszyła się ogromnem powodzeniem. Zabawę tą zaszczycili obecnością swoją przedstawiciele dyrekcji, mianowicie pp. inż. Radwański, Schroeder, Poczekaj, nadkontroler Malak i inni. Z uznaniem podkreślić należy, że do tańców przygrywał ku ogólnemu zadowoleniu zespół smyczkowy orkiestry Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, założony przed 3 miesiącami. Zespół ten spisał się przy pierwszym tym występie nadzwyczajnie.

— **Bydgoska Fabryka Stempli,** właściciel Franciszek Zawadzki, istniejąca od października 1925 r. przeniosła swoją fabrykę do lokali znacznie powiększonych przy ulicy Pomorskiej 70 w pobliżu ulicy Gdańskiej, gdzie oprócz fabrykacji stempli uruchomiła nowy dział automatycznego rytownictwa szyldzików firmowych. W dziedzinie tej jest to jedyna i pierwsza polska fabryka w Bydgoszczy. Właściciel przedsiębiorstwa p. Franciszek Zawadzki z Poznania zapoczątkował fabrykację stempli w Bydgoszczy w rozmiarach ograniczonych, dzięki jednak wytrwałej i sprężystej pracy oraz znajomości fachowej, doprowadził takowe już w czasie kilku lat do rozkwitu tak, że dziś Bydgoska Fabryka Stempli wykonywać może wszelkie zamówienia na stemple i szyldziki firmowe w czasie jak najkrótszym, prawie że na poczekaniu, a energiczne i fachowe kierownictwo właściciela daje pełną gwarancję solidnego i sumiennego wykonania, niskie zaś koszty ogólne zapewniają klienteli taniość wyrobów.

— **W sprawie nieczystych manipulacyj kupca Łazowskiego**, o których pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów, dowiadujemy się, że p. Ł. po przesłuchaniu przez sędziego śledczego zwolniony został z aresztu za zagwarantowaniem znacznej sumy pieniężnej. Pan Ł. był w naszej redakcji i oświadczył, że skład obuwia w Bydgoszczy prowadził od 6 lat i że obecnie znalazł się w ciężkiej sytuacji finansowej z powodu ogólnego kryzysu gospodarczego i nadmiernych podatków. Przez t. zw. klauzule egzekucyjne nastąpiły jedna licytacja po drugiej, przyczem towar sprzedano na licytacji po cenach znacznie niższych, aniżeli zakupiono.

— **Ostre strzelanie.** W dniach 6 i 7 czerwca br. przeprowadzać będzie 62. pułk piechoty Wlkp. na strzelnicy bojowej 15. dyw. piech. Wlkp. (plac ćwiczeń Jachcice) ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez własne posterunki.

— **Włamanie do składu.** Do składu kolonjalnego p. Otylji Kawnik przy ulicy Garbary 27, włamali się nieznani sprawcy za pomocą wyduszenia szyby różne towary kolonjalne, nie stwierdzonej dotychczas wartości.

— **Kradzież mieszkaniowa.** W nocy 1 b. m. między godziną 22 a 2, skradziono w zagadkowy sposób z mieszkania p. Władysławowi Gorzelanemu, fryzjerowi, zamieszkałemu przy ulicy Grunwaldzkiej 143, 1200 zł gotówki.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś poraz ostatni wyświetla się sławny film produkcji polskiej p. t. **„Magdalena“**. Kto chce zatem ujrzeć ten śliczny dramat na ekranie, niechaj jeszcze dziś przyjdzie do „Kristalu“ i podziwia wspaniałe zdjęcia i doskonałą grę artystów.

NOWOŚCI. Szampańska farsa **„Z pamiętnika kawalera“**. Treść tak doskonale skombinowana przez genjalnego reżysera Reinholda Schünzla, tak przeplatana komizmem i wyjątkowym dowcipem, że doprawdy zupełnie się zapomina o troskach. Śmiech, śmiech zdrowy od początku do końca. Kto chce rzeczywiście ubawić się, niech ujrzy ten film.

MARYSIEŃKA wyświetla z powodzeniem dramat życiowy p. t. **„Zagadka jednej nocy“** z stylową Eweliną Brent w roli głównej. Od dzisiaj „Marysieńka“ rozpoczyna wyświetlać na specjalnem przedstawieniu nocnem, rozpoczynającem się o godz. 10,30 wieczorem, film naukowy z życia płciowego p. t. „Choroby weneryczne“.

CORSO. Dziś po raz ostatni dramat z życia farmerów Dzikiego Zachodu, gdzie tylko pięść dyktuje prawo, p. t. **„Tajemnicza banda“**. Nadprogram komedja p. t. „Indyczka z przeszkodami“.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji stolarzy odbędzie się w środę, dnia 5 czerwca br. o godz. 7-ej w lokalu p. Błocha, naprzeciw Sądu Okręgowego.

Zebranie filji komunalnej odbędzie się w czwartek, dnia 6. czerwca br. o godzinie 6 w lokalu p. Wysockiego naprzeciw Gazowni.

Zebranie Związku Właścicieli Autodorożek odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o 8 w lokalu posiedzeń Harmonja przy ul. Marcinkowskiego 1.

Sokoli gniazd bydgoskich!

Uprasza się druhny i druhów biorących udział w zlocie wszechsłowiańskim w Poznaniu, którzy chcą korzystać z prywatnych kwater o zamówienie takowych w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2 (wejście z podworza) do dnia 5 bm. Zaznaczamy, że o ile zgłoszenia nie wpłyną do dnia 5 bm., przewodnictwo okręgu nie bierze żadnej odpowiedzialności za ewtl. nieuzyskanie kwater. Karta zlotowa wynosi zł. 6. którą należy wykupić przy zgłoszeniu.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Baczność Tow. Przemysłowo - Rzemieślnicze. Zebranie miesięczne we wtorek, dnia 4 czerwca br., o godz. 8 w Resursie Kupieckiej. Na porządku obrad między innemi omówienie zbiorowej wycieczki na Powszech. Wystawę Krajową

Związek Pracowników Kupieckich. W środę, 5 bm. o 8-ej w hotelu Lengninga zebranie. Sprawa wycieczki na P. W. K.

„Sokół“ żeński. Dziś we wtorek ćwiczenia punktualnie o godz. 7. Przybycie wszystkich druhen konieczne. **Młodzież żeńska** ćwiczy od 5,30. Udział jak najliczniejszy pożądany.

„Lutnia“. Dziś zebranie o 8-ej.

Tow. Czeladzi Rzemieślniczej. Zebranie w środę o 8-ej w Domu Czeladzi.

„Sokół“ III. Ćwiczenia zlotowe i treningi co wtorki na stadjonie, zaś w czwartki i soboty w sali przy ul. Kordeckiego. Wpisowe przyjmuje się jeszcze.

Związek b. zawodowych wojskowych R. P. We wtorek 4 bm. o 8-ej nadzwyczajne walne zebranie w Resursie Kupieckiej.

Klub Mandolinistów „Lirenka“. Dziś wieczorem o 7-ej zebranie mies. w lokalu p. Piątkowskiego, ul. Toruńska.

„Sokół“ IV. Uprasza się wszystkich druhów, którzy posiadają książki z bibljoteki gniazdowej, o oddanie tychże do zebrania plenarnego, w Instytucie Rolniczym.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie zarządu we wtorek 4 bm. o 8-ej w sekr. Zw. Prac. Kup Plenarne zebranie w piątek 7 bm. o 8-ej u Mellera, Plac Piastowski.

K. S. A. „Siła“. Ćwiczenia 2 razy tygodniowo: w środy i piątki od godz. 18—19,30 w hali gimnastycznej przy ul. Konarskiego.

Tow. Powst. i Woj. Jachcice. Zebranie plenarne w środę 5 bm. o 6-ej w lokalu zebrań.

Tow. śpiewu „Lira“. Lekcja we wtorek o 8-ej ze względu na koncert, który się odbędzie 16 bm.

Uwaga, zarządy Stow. Młodzieży Polskiej! Zebranie przedzlotowe wszystkich zarządów Stow. Mł. Pol. II. okręgu bydg. w środę 5 bm. w salce parafji Św. Trójcy, o godz. 7,30 wiecz.

Zebranie Konfr. Męskiej Św. Wincentego à Paulo w środę 5 bm. w zakładzie św. Florjana o 8-ej wiecz.

Zw. Emeryt. Robotników Kolej. Wnioski swego czasu złożone w sprawie dodatku, można odebrać ul. Kościuszki 27, u. Bethkego.

Tow. Marynarzy. Zebranie plenarne w czwartek, 6. bm. o 7.30 wiecz. w Resursie Kupieckiej.

Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych. Zebranie miesięczne we wtorek, 4 bm. o 8-ej w auli szkoły wydziałowej męskiej. Prezesa zastępuje p. Delik.

S. M. P. „Białych Orląt“. Dziś o godz. 7,30 wiecz. schadzka informacyjna w Domu Katolickim. Sprawa wyjazdu na zlot do Nakła.

„Sokół“ VIII. Zebranie plenarne w środę, 5 bm. o godz. 20, w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Zebranie zarządu godzinę wcześniej.

„Moniuszko“. Zebranie plenarne dziś o 8-ej w salce przy kościele Św. Trójcy.

Tow. Opieki nad zwierzętami. Zebrania zarządu odbywać się będą w środę po 1 i 15 każdego miesiąca, w sekretarjacie tow. przy ul. Litewskiej 6, na Bielawkach.

„Harmonja“ śpiewa dziś o 5-ej w kościele parafjalnym na ślubie. O godz. 7,30 zebranie miesięczne. Po zebraniu lekcja śpiewu.

Oddział kolarzy „Sokół“ V. Dziś zebranie plenarne o 8-ej u p. Żółkiewicza.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność“. Zebranie plenarne we wtorek 4 bm. o 7-mej w sali „3 Maja“ przy Placu Piastowskim.

Tow. Kupców Detal. branży spoż. Zamówienia oraz gotówkę na cukier, smalec i wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuje się do czwartku 6 bm. w Banku Ludowym, Stary Rynek nr. 11, telefon nr. 928-38 oraz prezes tel. nr. 104. — Zarząd. (14531

Z Grudziądza.

Procesja Bożego Ciała w Grudziądzu.

Ub. niedzieli o godz. 9 odprawione zostało w farze uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. prałat Dembek w asyście księży wikarych.

Kościół przepięknie udekorowany i efektownie oświetlony. Zauważyliśmy m. in prezydenta miasta p. Włodka, który miał na piersiach historyczny łańcuch prezydentów m. Grudziądza, zast. gen. Rachmistruka pułkownika Jarnuszkiewicza, prezesa Sądu Okr. p. Łacheckiego, prezesa Dykierta, prezesa Pom. Izby Skarbowej p. Brzeckiego, jako zast. starosty p. Niepokulczyckiego p. asesora Ziółkowskiego, prezesa Rady Miejskiej p. adw. Szychowskiego, pp. radców: Ruchniewicza, Witkowskiego, Klimka, Murawskiego, Butlewskiego i Wł. Nowakowskiego i Senjora Sokolstwa p. Kaz. Goncerzewicza

Na czele procesji kroczyły hufce szkolne, harcerstwo, młodzież katolicka z własną orkiestrą itd. Ogólną uwagę i dumę budziły zwarte szeregi Sokolstwa grudziądzkiego pod komendą naczelnika okręgu III. p. Pawła Bączyńskiego. Za orkiestrą Tow. Młodzieży Kat., delegacja Bractwa Strzeleckiego z sztandarem, Wojacy, Podoficerowie Rezerwy, Hallerczycy, Urzędnicy Komunalni i inne organizacje i towarzystwa.

Z organizacyj kobiecych wymienić należy Stow. Kat. Polek z p. Kruszonową na czele, Narodową Organizację Kobiet, Matki Chrześcijańskie, Bractwo Św. Wincentego à Paulo, Młodzież Żeńska, bractwa religijne itp. Najśw. Sakrament niósł ks. prałat Dembek, w asyście wszystkich miejsc. księży, w którym zauważyliśmy ks. prałata Łukaszkiewicza. Straż przed Przenajświętszym Sakramentem pełnili: Bractwo Strzeleckie z królem kurkowym p. Gronkiem i prezesem Peikertem na czele, nad którem komendę dzierżył komendant p. Kellas, oraz honorowa kompanja 64 p. p. z orkiestrą.

Ołtarze. Pierwszy ołtarz wystawiła na Rynku przed swym domem, powszechnie znana na Pomorzu firma Dom Towarowy W. Korzeniewski. Drugi ołtarz, bardzo ładny, wystawiło Bractwo Matek Chrześcijańskich, na Placu 23 Stycznia. Trzeci ołtarz wystawił aptekarz p. Tadeusz Degórski przed swą apteką na ul. Chełmińskiej. Czwarty, bardzo ładnie się przedstawiający ołtarz, wystawiły Siostry Zmartwychwstanki, przed swym gmachem klasztornym

Porządek nad całością miał komendant P. P. p. St. Klamut i komendant Straży Pożarnej p. Kaszewski, który swych strażaków rozstawił tak, że procesja, mimo iż była długa 1—2 kilometry, to jednak nie została przerwana. Z księży czuwał nad porządkiem w procesji ks. Mańkowski. Pienia odśpiewały przy ołtarzach, zjednoczone chóry kościelne.

Uroczystość Bożego Ciała wśród wojska.

Tradycyjnym zwyczajem odbyła się uroczysta procesja Bożego Ciała w parafji wojskowej. W kościele garnizonowym odprawione zostało o godz. 9,30 uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. major Łęga w asyście ks. Federowicza. Kościół garnizonowy odnowiony przez prof. Szczeblewskiego, przedstawia się wewnątrz wprost imponująco — przystrojony w zieleń i girlandy, robił miłe wrażenie. Zauważyliśmy w kościele: dow. 16 dyw. p gen. Rachmistruka, pułkownika Jarnuszkiewicza. pułk. Kieszkowskiego (dow. 65 p. p.), pułk. Podhorskiego (Centr. Szkoła Kaw.), dr. Chełmickiego (szef szpitala garn.), podpułk. Stepkie (żandarmerja). Władze cywilne reprezentowali: prezydent Włodek, prezes sądu okr. p. Łachecki, prezes Zw. Tow. Kupieckich p. Tadeusz Marchlewski, p. starostę Niepokulczyckiego zast. asesor p. Tadeusz Ziółkowski, a dalej radca p Klimek, poseł p. Reder — liczni repr różnych organizacyj i przedstawiciele prasy.

Po nabożeństwie przy nadzwyczaj pięknej pogodzie, wyruszyła procesja, którą otwierała orkiestra 65 p. p. Przed baldachimem dzieci z Sierocińca Wojskowego sypały kwiaty. Przenajświętszy Sakrament niósł ks. major Łęga. W procesji brali udział księża: Malinowski i prof. Ponczek.

Osobiste. Dow. 16 dywizji gen. bryg. Włodzimierz Rachmistruk, odznaczony został Złotym Krzyżem zasługi. Z tej okazji składamy gen. Rachmistrukowi nasze najserdeczniejsze gratulacje.

Tydzień propagandy Polskiego Czerwonego Krzyża. W sobotę rozpoczęła się propaganda Polskiego Czerwonego Krzyża i to dancingiem w „Król. Dworze“. W niedzielę lotnicy rozrzucili odezwy propagandowe, a po południu auto ciężarowe z orkiestrą objeżdżało miasto, rozrzucając odezwy propagandowe. Zachęcić wypada, aby każdy dobry i prawy Polak i Polka zapisali się na członka Polskiego Czerwonego Krzyża.

Z Pom. Klubu Myśliwskiego. Walne zebranie Pom. Klubu Myśliwskiego w Grudziądzu zagaił prezes dyr. Krupski. Sprawozdanie administracyjne wykazało, że klub liczył w dniu 31. III. 1929 r. 34 członków. W ciągu roku sprawozdawczego przybyło 12 nowych członków, zaś wystąpiło 8. W okresie tym przeprowadził klub akcję mianowania delegatów Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich w powiatach: Grudziądz, Toruń, Tczew, Chełmno i Świecie. Pozatem uskuteczniono projekt odznaki klubowej oraz urządzono dwukrotnie zawody strzeleckie. Sprawozdanie finansowe stwierdza, że budżet klubu wyniósł w roku 1928-29 zł 7168,40. Największą pozycję stanowią czynsze i podatki od polowań w łącznej sumie zł 4.275,43, zaś następny co do wielkości wydatek, to kwota zł 875,30, użyta na hodowlę i ochronę zwierzyny. Bilans na dzień 31. III. 1929 wykazuje nadwyżkę zł 541,80, zaś preliminarz na rok budżetowy 1929-30 zamyka się kwotą zł 6.400. Sprawozdanie łowieckie podaje, że klub posiada obecnie 11 terenów myśliwskich o łącznym obszarze 4.318 hektarów (17.272 morgów), położonych w powiatach Grudziądz, Chełmno i Świecie. Polowań zbiorowych odbyło się w ub. sezonie 7. Po przyjęciu i zatwierdzeniu sprawozdań za rok ub. i załatwieniu ważniejszych spraw bieżących, zamianowało walne zgromadzenie członkami honorowymi pp.: pułk. Juljana Sas-Kulczyckiego i dyr. Emila Wagnera, oraz uchwaliło wstąpienie klubu do „Międzynarodowego Związku ochrony Żubra“. Następnie przeprowadzono wybory, które dały nast. wynik: prezes dyr. Henryk Krupski, wiceprezesi pułkownik Zygmunt Podhorski i pułkownik Czesław Jarnuszkiewicz, sekretarz major Czesław Mańkowski, skarbnik kpt. Juljusz Kruczek, łowczy Jan Stenzel, gospodarz pułkown. Gustaw Kieszkowski, komisja rewizyjna: major Zygmunt Marszewski, kpt. Bronisław Matuszewski, Tad. Strzelecki, zastępcy: major Edm. Chojecki, rotm. Wacław Soberski i rotm. hr. Edw. Breza.

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 3 czerwca 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—51,00
8% oblig. miasta Poznania z 1926	92,50—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	93,00—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	41,00—00,00
Bank Polski I. em.	165.00—000.00
Herzfeld Viktorius I em.	41,00—00,00
Dr. Roman May I em.	102,00—000,00

Tendencja: Spokojna.

Bank Polski płacił dnia 4 czerwca za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funty szterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,97
franki francuskie	34,71
marki niemieckie	211,70
guldeny gdańskie	172,22
szylingi austrjackie	124,76
liry włoskie	46,50
korony czeskie	26,29

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 3. 6. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	23,00—24,00
Pszenica nowa	41,00—40,00
Jęczmień przemiałowy	29,00—28,00
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	25,00—24,00
Mąka żytnia 70 proc.	34,50—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	59,00—63,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	19,50—20,50
Otręby pszenne	22,00—23,00

Giełda warszawska

dnia 3 czerwca

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	103,50	104,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	074,25	074,00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—167,00
Bank Zachodni	00,00— 73,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
W. T. Węgla	071,00—000,00
Nobel	00,00— 19,50
Cegielski	00,00— 37,00
Lilpop	00,00— 28,75
Modrzejów	00,00— 24,00
Norblin	000,00—107,50
Ostrowieckie Zakłady	078,00—079,00
Borkowski	21,00— 00,00
Starachowice	26,00— 26,50

— **Uwaga, b. jeńcy angielscy!** Uprasza się wszystkich byłych jeńców wojennych angielskich, mieszkających w obwodzie bydgoskim, aby podali swoje dokładne ewidencje u kol. Czesława Kamińskiego w Bydgoszczy przy ul. Kwiatowej 1, III p. Zapisy przyjmuje się tamże od godz. 18,30 do 19,30 w czwartek 6 bm. od litery **K—R**, w następny zaś poniedziałek 10 bm. od **S—Z.**

POLECENIA

Rowery
maszyny do szycia, części, największy wybór poleca najtaniej Wasielewski, Dworcowa 18. (14550

Aparaty
do pospiesznej fotografji wykonuje „Wiol", Sienkiewicza 44. 8053

6 fotografji
pocztówkowych 3 zł, wykonuje „Wiol", Sienkiewicza 44. (8054

SPRZEDAŻE

Na sprzedaż
posiadłość 18 mórg z zabudowaniem gospodarczem nowem tanio, ul. Bełzka 56. 7991

Baczność!
Gospodarstwo 34 morgowe na Pomorzu przy mieście zpowodu wyjazdu do Ameryki natychmiast na sprzedaż. Zgłosz. Pomorska 40, skład. (8008

Majątki
120 mg. pszenno-buraczanej ziemi, budynki masywne, kompletne inwentarze, prywatne, cena 36 tys. wpłaty 20 tys. zł. Wielki wybór majątków dużych i małych, kilkanaście dzierżaw korzystnie do nabycia poleca „Merkury", Szkodlarski, Dworcowa 53. (14544

Majątki
gospodarstwa, młyny, tartaki, cegielnie, fabryki, domy, wile poleca Agentura Dóbr „Polonia", Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. 14562

318 mórg
dobrej ziemi pod Bydgoszczą, zabudowania, pełny inwentarz, cena 110.000 wpłaty 40.000 lub zamiana na dom. Młyn parowy 100 centnarów przemiału, okolica bezkonkurencyjna, 70.000, wpłaty 30.000. Biuro „Prawo", Dworcowa 82, telefon 1309. (8039

Gospodarstwo
z rąk niemieckich 104 mg. ziemia pszenna, zabudowania masywne, 6 koni, 15 sztuk bydła, martwy koml. wpłata 35.000 zł, lub zamiana na mniejsze gospodarstwo. Dzierżawy 160, 115, 80, 70, 64, 12 mórg z inwen. do objęcia. Mańkowski, Grudziądz, Trynkowa nr. 13. (14571

Gospodarstwo
90 mórg pszenno-zytniej ziemi z budynkami, żywym i martwym inwentarzem natychmiast na sprzedaż. Cena 50 tys. wpłaty 25 tys., kościół i szkoła na miejscu, wprost od gospodarza. Wiad. Kujawska 127, parter lewo. 14529

2 domy
z składem rzeźnickim sprzeda z powodu wyjazdu do Ameryki Kocieniewski, Chełmno, kiosk. (14583

Dom
dochód 310 zł, 5 pokoje wolne, cena 26.000 zł. Dom wolne 4 pokoje cena 19.000 zł sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. 8032

Filja w Ciechocinku
w największem uzdrowisku w Polsce, skład cukrów i czekolady z przyległem pokojem przy ul. Zdrojowej, kompl. urządzony, względem li tylko choroby za 6.500 zł z towarem na sprzedaz. Of. Gdańska 164. (14532

Majątki
180 mórg pszenno buraczanej ziemi z żywym i martwym inwentarzem, cena 85.000 zł. 192 mórg, cena 115.000 zt. 40 mórg cena 25.000 zł i dużo innych na korzystnych warunkach poleca „Stelle". Dworcowa 64. (8006

Sprzedam
natychmiast dom mieszkalny w tem około 1 mórg ogrodu, cena około 22.000 zł, wpłata 10.000 zł. Franciszek Sieg, Sępolno, Sienkiewicza 72. (14557

Skład.
Z powodu wyjazdu odstąpię pod korzystnymi warunkami mój skład wraz z urządzeniem. Równocześnie sprzedam tanio w bardzo dobrym stanie kompletną sypialkę jedno-osobową. Inowrocław, ul. Synagoska 1. (8046

Sprzedam
zaraz mój interes kolonjalny połączony z filją piekarską i mleczarską. Pewna egzystencja. Mieszk. przyległe. Of. pod „Egzystencja" do Dz. Bydg. (14575

Skład
kolonjalny sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Nowodworska 12. (14518

Cegielnię
na 3½ miljona produkcji z najnowszem urządzeniem, duży pokład gliny, cena 300000 zł, wpłata 200000 zł, poleca Agentura Dóbr „Polonja", Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. 14563

Składy
restauracje poleca tanio Sokołowski. Sniadeckich 40. 8033

Skład
kolonjalno - delikatesowy wraz z 3 pokoj. mieszkaniem, w mieście 12.000 mieszkańców korzystnie na sprzedaż z powodu choroby. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „Interes". 7991

Filmy
na sprzedaz lub zamienię na rower męski. Adres wskaże Dz. Bydg. 8045

Sypialnia (14516
lakierowana tanio zaraz no sprzedaż. Podwale 14.

Sprzedam
maszynę do szycia Singera tanio. Kaszubska 1, 1 piętro lewo. (14585

Splisy
oddaje 4 zł za 1000, przy większej ilości taniej. Bydgoszcz, Ugory 10. (14569

Wózek
ręczny 2 kołowy lekki tylko dobrze utrzymany poszukuje skład kolonjalny, Jackowskiego 13. 14486

Łóżko
polerowane tanio na raty. Stolarnia, Nakielska 8. 14513

Sprzedam
kafle używane oraz okucia. Łokietka 8c, gospodarz. 14516

Pianino
nowe, czarno pol. piękne i tanie, tanio na sprzedaż. Drygas, Długa 18. (14533

Kilka
wagonów ziemniaków jadalnych na sprzedaż. Jabłoński, Działdowo wyb. (13074

Wózek
sportowy tanio na sprzedaż. Leszczyńskiego 26. 14537

Półmisek
kryształowy korzystnie na sprzedaż. Chwytowo 15, I ptr. lewo. (14523

Polowiec
zupełnie nowy na gumowych kołach i szory natychmiast sprzedam. Girszewski, Bydgoszcz, Kordeckiego 27, II ptr. lewo. 14548

Sypialka
i zegar stojący na sprzedaż. Poznańska 4, stolarnia. 14549

Samochód
jako taksówkę, z zegarem tanio sprzedam. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (8017

Rower
i motor 2 cyl. sprzeda. Grunwaldzka 146, skład. 14561

Kuchnia
100 zł, na raty sprzedam. Sowińskiego 2. 8050

Samochód
„Berliet" mało używany bardzo tanio do nabycia Klucz. Łokietka 9. (14536

Rower
damski okazyjnie mało używany. Pomorska 60, w podwórzu. 8042

Meble
Bufet, kredens nowoczesny dębowy tanio na raty sprzeda stolarnia, Pomorska 23. 8029

Pianino
dobry dźwięk korzystnie sprzedam. Gdańska 31-32, IV piętro prawo. (8031

Motocykl
używany na sprzedaż. Spółdzielnia C. S. S. Toruń, Rudak. (14578

KUPNA

Poszukuję
kupna lub dzierżawy hotelu, restauracji, lub wyszynku albo kierownictwa takowej z kaucją. Łask. of. do filji Dz. Bydg. pod „Kupno". (8024

Kupię
bufet z aparatami do piwa, szkła, naczynia restauracyjne, platery. Toruń, Hotel pod Orłem, Płaskowicki. (14577

POSADY WOLNE

Czeladnik
szewski zaraz potrzebny. Królik, Grunwaldzka 134. 14512

Poszukuję
starszego czeladnika rzeźnickiego oraz uczciwą starszą dziewczynę, umiejącą dobrze gotować i której zależy na stałej posadzie, może się zaraz zgłosić. — A. Paszottowa, Wąbrzeźno, ul. Hallera 6. 14555

Krojczy
do konfekcji robotniczej natychmiast potrzebny. Of. do Biura Ogłoszeń „PAR", Katowice, Poprzeczna 8, I p. pod „Krojczy". (14579

Robotnik
młody potrzebny zaraz. Kilian, Marcinkowskiego nr. 11. 8025

Pomocnik
fryzjerski, dobra siła przy wolnem utrzymaniu zaraz potrzebny. Zakład fryzjerski dla pań i panów, ul. Chełmińska 71, Grudziądz. (14573

Młodszy
pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Helena Ramlowowa, Kcynia, Poznańska. (14587

Pomocnika
fryzjerskiego, który umie ondulację poszukuje Poplewski, Grudziądz, Wybickiego 35. 14572

Szofer
z zawodu ślusarz potrzebny zaraz. Of. pod „J. J." uprasza się do filji Dz. B. Dworcowa 2. F8023

Szofer
poszukiwany z kaucją 500 do 1000 zł na samochód prywatny. Oferty z odpisem świadectw do Dz. Bydg. pod „Szofer 1000". (14521

Przyjmę
na stałe tokarza na roboty maszynowe, reflektuję tylko na siły pierwszorzędne. Zgłoszenie: Fabryka ternionów i wyrobów drzewnych W. Szebeko, Bydgoszcz, ulica Trzeciego Maja 19. (8028

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego poszukuje zaraz lub później Gniatczyk, Gdańska 154. 8052

Pomocnika
do składu kolonjalnego, dobrze poleconego i rzetelnego poszukuję zaraz lub później. Zgłoszenia z podaniem pensji, przy wolnym stole i stancji do Dz. Bydg. pod „Pomocnik". 14534

Czeladnik 14522
szewski, potrzebny zaraz na szytą i śpilkową pracę. Adres wskaże Dz. Bydg.

Krawczyń
do maszyn elektrycznych przyjmie Industria, Kujawska 124. 14551

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Kessin, Grunwaldzka 7. (14530

Potrzebna
sprzedawaczka do pierwszorzędnego składu rzeźnickiego w większem mieście Pomorza. Zapytać u Radau, Jagiellońska 35, skład. 14515

Robotnik
który może wypożyczyć 1.200 zł otrzyma stałą i dobrze płatną pracę z zabezpieczeniem gotówki. Oferty do Dz. Bydg. pod „W. C." 14498

Służąca
uczciwa i czysta, która dobrze gotuje z dobremi poleceniami poszukuje Budzińska, Jagiellońska nr. 65/66. Zgłoszenia w zakładzie fryzjerskim. 14552

Służąca
pracowita i rzetelna do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Marja Likowska, Wysoka powiat Wyrzysk, skład bławatów. 7972

Potrzebna
służąca do wszelkiej pracy bez spania. Gamma 6, parter lewo. 7974

Uczennica
pojętna potrzebna w składzie papieru, nl. Długa 49. 8001

Ucznia
syna uczciwych rodziców potrzebuje J. Górny, skład kolonjalny i żelaza, Żnin. 14535

Starsza
służąca najchętniej sierota która umie dobrze gotować, uczciwa, kochająca dzieci, z dobremi świadectwami może się zgłosić. Rujnerowa, Błonia 1. (14065

Posługaczka
na przedpołudnie poszukiwana. Zgłoszenia Śniadeckich 17, II ptr. 14520

Uczennica 8041
lat 18, inteligentna, do konfekcji dziecięcej potrzebna. Gdańska 43. F. Szulcowa.

Poszukuje
się dziewczę do lat 16, do dziecka. Zgłosz. Gdańska 49. skład. (8040

Służąca
potrzebna zaraz. Bonin, ul. Gdańska 65. 8049

Chłopiec
do posyłek w stolarni potrzebny. Zduny 16. (14559

Chłopiec
do wszelkich prac potrzebny. Drożniewski, Nowy Rynek 10, w podw. o godz. 6—7. (14553

Uczni
przyjmie Kujawski, mistrz malarski, Król. Jadwigi 7. 8043

Uczenica
do kuchni potrzebna, do Hotelu Warszawskiego, Warszawska 16. (14582

Służąca
lub posługaczka natychmiast potrzebna. Zgłosić się „Kurjer", Parkowa. 8059

Potrzebna
młoda dziewczyna do sprzątania i na posyłki. Św. Jańska 10, II ptr. 8056

Potrzebuję
zaraz ucznia do składu kolonjalnego, żelaza i restauracji. F. Kowalik, Gąsawa. 14554

Dziewczyna
do posługi potrzebna. Adres w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8058

Służącą
i służącego na dobrych warunkach przyjmie „Wiol", Sienkiewicza 44. (8055

Służąca
uczciwa i porządna, umiejąca gotować, do wszelkich prac domowych potrzebna. Zgł. Jagiellońska 30, skład. 8030

Służąca
potrzebna zaraz do wszystkiego. Łokietka 29, part. prawo. (14525

Dziewczyna
na posługi z gotowaniem potrzebna zaraz. Gdańska nr. 162, fotograf. 8019

POSADY POSZUKUJĄ

Książkowa
bilansistka, kilka lat praktyki, władadająca językiem polskim i niem., samodzielna uczciwa, szuka posady od 1. 8. br, lub później. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „nr. 300". 7997

Szofer
młodszy poszukuje stałej posady, świadectwa pierwszorzędne. — Cyryl Szczepański, Tuchola. Murowa 5. (14558

Młody
człowiek z branży spedycyjnej szuka zaufanej posady, ewtl. zastępstwa, także zajęcia pobocznego. Of. pod „P. D. 103" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8021

Książkowy
korespondent poszukuje zajęcia w godzinach wieczorowych. Łask. oferty pod „R. N." do filji Dzien. Bydg. F8037

Starsza
służąca szuka posady z gotowaniem w mieście. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Starsza". 8048

Panienka (14557
z lepszej rodziny, znająca krawieccczyznę, przyjmie posadę do jednego dziecka w lepszym domie w Bydgoszczy. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Panienka".

DZIERŻAWY

Ubikacje 14586
duże i sklepowe do wynajęcia. Kordeckiego 15.

Dzierżawy
2200 mg., 1500, 1000 i 600 mg. z młynem i tartakiem natychmiast do oddania. Westfalewski, Agentura Dóbr „Polonia", Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. 14564

Do wydzierżawienia
w Bydgoszczy, gospodarstwo 14 mg. roli, zabudowania pierwszorzędne, 10 min. od tramwaju. Zgł. piśmienne lub ustne skierować ul. Nakielska 88, Bydgoszcz. 14591

MIESZKANIA

Okazja!
Może się zgłosić lokator mieszkanie, 4 morgi ziemi, 8 klm. od Bydgoszczy. Zgł. Jasna 11, I ptr. lewo. 14514

Poszukuję
3—4 pokojowe mieszkanie wprost od gospodarza zaraz lub od 1. 7. Of. pod „P. Sz." do Dz. B. 14539

Kawaler
urzędnik kolejowy poszukuje małego mieszkania lub próżnego pokoju. Łask. zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Samotny". (8038

Mieszkania
1—2 pokoje z kuchnią za rocznym czynszem, 3 pokoje ładne z meblami, 6 pokoi komfortow. w centrum, wskaże „Ostoja", Dworcowa 59. (8045

POKOJE

Mały
pokój do wynajęcia zaraz lub 15. 6. Dworcowa 62, III ptr. 7977

Pokój
do wynajęcia. Gdańska nr. 117, I ptr. prawo. 14517

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Dąbrowskiego 14, I ptr. prawo. (14547

2 pokoje
próżne lub częściowo umeblowane lub 1 duży z używaniem kuchni poszukuje małżeństwo z dwoma dorosłemi dziećmi. Oferty pod „K. L." do Dz. Bydg. (14519

Pokój
do wynajęcia. Nakielska 8 III ptr. lewo. 14540

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Gdzie wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8020

Pokój duży
słoneczny z kuchnią w lepszym domu wydzierżawię, czynsz za rok zgóry. Nowogrodzka 11. 14546

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia lub od 15. 6. Kujawska 127, I ptr., róg Zbożowego rynku. (14541

Pokoju
skromnie umeblowanego poszukuje zaraz, bezdzietne małżeństwo bez używania kuchni. Zgł. do Dz. Bydg. pod „B. C." 14543

2 pokoje
umeblowane, osobne lub razem do wynajęcia. Adres w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 7857

Pokój
umebl. do wynajęcia. Sienkiewicza 46, II ptr. prawo. F8022

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Hermana Frankego 1, III p. róg Placu Teatralnego. F8026

Pokój
dla dwóch panów zaraz. Dworcowa 18c, III ptr. l. 8027

Pokój
dobrze umebl. dla lepszego pana zaraz do wyuajęcia. Św. Trójcy 22a. parter. 7962

Próżny
pokój na I piętrze, dla inteligentnego, bezdzietnego, młodego małżeństwa, z używaniem kuchni zaraz do oddania. Gdzie, wskaże filja Dzien. Bydg. (8077

Pokój
dobrze umeblowany do wydzierżawienia. Petersona 11, I ptr. 8018

Pokój
umeblowany dla 2 panów z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Restauracja Gdańska 147. 8036

RÓŻNE

Przetarg ofertowy
Rada Szkolna w Strzelcach dolnych powiat bydgoski rozpisuje niniejszem przetarg ofertowy na budowę domu mieszkalnego przy miejscowej szkole. Ślepe kosztorysy za opłatą 3 zł i bliższych informacyj udziela miejscowy nauczyciel. Termin wnoszenia ofert do 12 bm. Rada zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. L. Tobolewski, nauczyciel (14584

Samochód
6 osobowy limuzyna na krótkie i większe podróże do wynajęcia.—Telefon nr. 1274. (14542

Letnisko
2 pokoje z kuchnią, z utrzymaniem lub bez, w suchej, zdrowej, lesistej okolicy, zaraz do wynajęcia. Wiadomość F. Kadow, Hetmańska 12. (8051

Koncesja. (14484
Osoba z koncesją na wyszynk wódek może przystąpić do spółki względnie sprzedam dobrze zaprowadzony lokal z urządzeniem, nadający się na skład kolonjalny i restaurację. Adres wskaże Dz. Bydg.

Obelgę
rzuconą na p. Franciszkę Sarbinowską, Plac Piastowski 12 cofam. Bronisław Jesonowski, Sowińskiego 20. Za zgodność Sędzia Polubowy Chabowski. (7976

Poszukujemy
20 tys. zł za pewnem zabezpieczeniem i dobry procent dla pierwszorzędnego przedsiębiorstwa. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Kapitał". (8035

Poszukuję
wspólnika z kapitałem 40—50 tys. zł, zabezpieczenie na I hipotekę, zysk zapewniony. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Pewne". (8034

Za 1—3 tys.
pożyczki dam nowy gramofon z płytami, ewentl. rower. Of. do Dz. Bydg. pod „Pożyczka". (14560

Poszukuję
10,000 zł, płacę dobry procent, zabezpieczenie hipotekę kamienicy. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „B. 10,000". (7985

Ogłoszenie!
Z powodu wielkiej kradzieży przyrządków rybackich, jest na jeziorze w majątku Kusowo pow. bydgoski, wszelkie brodzenie w wodzie, łowienie ryb na wędkę pod karą wzbronione. Rybak Hirsz, dzierżawca. (7993

Do mej
pracowni obuwia przyjmó wspólnika, na pracownię cholewek. Zgł. pod „Wspólnik" do filji Dz. Bydg. 8002

Wspólnika
z gotówką zł 2—3.000, pierwszeństwo mają fachowcy tokarz lub mechanik. Ewentualnie za wypożyczoną gotówkę dam posadę stałą. Łaskawe zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. pod „5 L. F. M." 8000

Zgubiono
w niedzielę po poł. przy ul. Kanałowej pierścień z lapiszem. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. L. Klotzbücher, ul. Kanałowa 12, II ptr. 7986

Zaginione
prawo jazdy na nazwisko Łukas Szudarski nr. 30998, zamieszkały Wincentego Pola 13, Bydgoszcz, unieważniam. 7992

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 28 rzemieślnik, posiadający własny interes i 6000 gotówki z powodu samotności szuka sobie żony, cośkolwiek z majątkiem. Kandydatki na serjo myślące raczą swe oferty złożyć do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Szatyn". Dyskrecja zapewniona. (14576

W Rawiczu, liczącym ca. 10.000 mieszkańców, na miejscu garnizon, korpus kadetów oraz średnie szkoły, **est zaraz do wydzierżawienia** a dogodnych warunkach wprost od właściciela

skład manufaktury

nadający się także na inne przedsiębiorstwo. Sklep położony jest przy najruchliwszej ulicy na narożniku rynku.

Zgłoszenia do eksped. „Dziennika Bydgoskiego" pod **„Manufaktura".** (14478

POLECENIA

Rowery-części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje najprędzej „Rower" Gdańska 41. F7877

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Diezta 4. 22542

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Suknienki
i szale batykuje tanio. Zduny 6a, II ptr. (7982

Przyjmuje
pranie, prasowanie, szybko i czysto. Warszawska nr. 20, parter prawo.

SPRZEDAŻE

Majątek
3.000 mórg na południe Poznania, w tem 500 mrg. łąk 750 żyta, 200 pszenicy, 800 owsa, 100 buraków cukrowych, 300 ziemniaków itd. pałac w 20 morg. parku, 16 pokoji, budynki gospodarcze w średnim stanie, murowane, 150 bydła, 50 koni, martwy kompletny, cena 1.400.000 zł, wpłaty 400.000 zł. Biuro Handlowe „Boltar", Poznań, Skarbowa 17. (14246

Okazja.
Gospodarstwo 52 morgi dobrej ziemi z inwentarzem, cena 20.000, wpłaty 10.000 zł sprzedamy „Mir" Bydgoszcz, Paderewskiego 32. 14452

Gospodarstwo
50 mórg pani Hartungowej w Trzemżalu sprzedam wpł. 25 tys. Kierejewski, Mogilno. (14448

Hotel gościniec
sala do zabaw, teatralna, 25 morg ziemi, kościelna wieś, punkt pierwszorzędny z rąk niemieckich 85.000, wpłata do umowy, gościeniec sala 34 mórg 45000. Biuro Pogoń, Dworcowa 80. (14423

Wielki wybór
majątków ziemskich począwszy od 10—1000 mórg z kompletnem zabudowaniem, inwentarzem na dogodnych warunkach na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, tel. 837. 13863

Dom
z dwoma sklepami mieszkanie 3—4 pokojowe cena 75 tys. zł wpł. 50 tys. Dom nowoczesny 3 piętr. z wszelkiemi wygodami cena 80 tys. zł. Dom 2piętr. z dwoma sklepami cena 40 tys. zł. Dom 2-piętr. ze sklepem mieszk. 3—4 pokojowe cena 50 tys. zł. Wila 6 pokojowa z ogrodem cena 24 tys. zł. Dom z ogrodem owocowym w małem mieście cena 5.500 zł i wiele innych poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, Tel. 837. (13864

Cegielnia
tartak, willa, park przytem 250 mórg ziemi przy szosie, kompletny żywy, martwy inwentarz 250.000 zł, wpłaty 100000. Cegielnia parowa, wapienna przerabia 11.000 dziennie 150.000, wpłata od umowy. Biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80. (14422

Zakład fryzjerski
dobrze prosperujący z mieszkaniem za 3000 zł zaraz na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Zaraz 999". 14470

Dom
3 ptr. w centrum, dochód 1.400 zł miesięcznie, cena 110.000 zł. 2 domy 2 ptr. nowoczesne z ogrodem dochód 600 zł, cena 70.000 zł. Dom parterowy z ogrodem, cena 12.000 zł i dużo innych poleca „Stella", Dworcowa 64. (800

Skład
kolonjalny w Gnieźnie z urządzeniem, towarem za 4000 na sprzedaż. Zgł. Pietras, Gniezno, Moniuszki 5. (14494

Sprzedaż
okolicznościowa. Z powodu stosunków rodzinnych sprzedam natychmiast: 11 mórg ziemi, dom mieszkalny, 5 pokoi, ogród owocowy i warzywny, kuźnia z kompl. narzędziami, żywy i martwy inwentarz, w większej wsi kościelnej. Cena 16 tys. zł, wpłaty 10.000 zł. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „M. W. 55." 7967

Sprzedam
2 domy 14 ubikacji, z tych 10 wolnych, duże podwórze, na Wilczaku, blisko tramwaju, korzystnie. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Sprzedam". 14443

Rzeźnictwo
z elektr. zapędem, przy najgłówniejszej ulicy w Bydgoszczy z mieszkaniem 5 pokoj., cena 8.000 zł, zaraz na sprzedaż. Of. pod „Rzeźnictwo" do „Par" Bydgoszcz, Dworcowa 72. (14446

Korzystnie
dobrze prosperujący magazyn kapeluszy damskich z przyległym pokojem w mieście liczącem 6 tys. mieszkańców zaraz z powodu wyjazdu za 1000 zł na sprzedaż. Oferty pod „Korzystnie" do Dzien. Bydg. (7923

Sprzedaję
swoje 32 mg. gospodarstwo, wtem połowa łąk, żywy i martwy inwentarz kompl. Cena 16 tys. zł. Wiadom. udziela August Cimmermann, Bronimierz Wielki poczta Złotniki Kujawskie pow. Inowrocław. (7910

Sprzedam
wilę, 6 pokoi, kuchnia, komfortowa łazienka, sutereny, kanalizacja, gaz 10 minut do tramwaju, cała wolna, 35.000 zł. Adres w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 7911

Piekarnia
z mieszkaniem w pełnym biegu, w centrum miasta, oraz koń i wóz na sprzedaż. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8011

Tanio
z powodu choroby sprzedam skład kolonjalno-delikatesowy z towarem, urządzeniem, mieszkaniem. Bydgoszcz, Gdańska 41. (7843

Okazyjnie
Kino na sprzedaż w mieście powiatowem 10.000 mieszkańców z powodu rozwiązania spółki. Zgł pod „E. L. nr. 18000" Dz. Bydgoski Grudziądz (14237

Skład
z mieszkaniem, w pobliżu Starego Rynku korzystnie sprzedam. Adres w Dzien. Bydg. 14459

Skład
i 2 pokoje z kuchnią z powodu wyjazdu sprzedam tanio. Adres wskaże Dz. Bydg. 14458

Plac
budowlany Bielawki 8330 m² sprzedam, 1,10 zł za metr. Chopina 9. 7999

Aparat
autogeniczny z przyrządami zaraz na sprzedaż. Pod blankami 13. 14505

Sypialka (7933
nowa z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Dworcowa 19, II ptr. prawo.

Blacharze-ślusarze!
Sprzedam zaraz fabrykację nowości świetnych na Wystawę za 1200 zł, gotowe z towarem i materjałem. Sternalski, Kanałowa 8. (14528

Sprzedam
piec kaflowy oraz kocioł do wanny, ogrzewany węglem. Gdańska 141 w podwórzu lewo. (7980

Sprzedam
taksówkę w zupełnie dobrym stanie. Dworcowa 91, I piętro prawo. (7995

Rower
męski z wolnym biegiem 80 zł. Gdańska 58. (7984

Meble
tanio. Okazja. Salonik 9 części jedw. 470, elegancki pokój męski dębowy, garnitur klubowy plusz, sypialka, jadalka bogato wykonane, szafa, lustro salonowe, biurko, gotowalnia, kredens. Oglądać można w Magazynie Mebli „Górnoślązaków" Śniadeckich 56, tel. 1025. 7969

Odpadki
kuchenne ma do oddania codziennie 61 p. p. Wlkp. ul. Szczecińska. (14421

Samochód
5 osobowy „Austro-Deimler" limuzyna sprzedam lub zamienię na mniejszy 2 osobowy. Jankowiak w Starogardzie, Warszawska nr. 7. (14419

Samochód
osobowy „Ford" do jazdy gotów sprzedam tanio. Surdyk, Bocianowo 9. (F7875

Lodówka
tanio na sprzedaż. Paderewskiego 13, II ptr. prawo. 7978

Rower
i dziecięcy wózek na sprzedaż. Lipowa 1, II piętro prawo. 14507

Radjoodbiornik
kompletny korzystnie na sprzedaż. Ułańska 10. 14492

Elegancki
wózek dziecięcy zaraz na sprzedaż. Kolasińska, ul. Orła 4. 14496

Wolant
myśliwski nowy, 6 osobowy na patent. Colinga osiach sprzeda Z. Łaszewski, Chełmno (Pomorze), Rynek 8. 14477

KUPNA

Dom
z składem kolonjalnym, ziemi kawałek, w mieście powiatowem kupię. Of. pod „B. Z." do Dz. Bydg. (14483

Piekarnię
wraz z domem poszukuję celem kupna tylko w dobrem położeniu. Zgł. do Nowak, p. Spychalski, Złotniki Kujawskie. (14134

Piekarnię
z domem w dobrem położeniu kupię przy wpłacie 35 tys. zł. Agenci wykluczeni. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „275".(14473

Poszukuję
natychmiast plac budowlany na warsztaty w Bydgoszczy, gdzie prąd silny. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Spieszne". 7979

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

LEKCJE

Korepetycji
udzielam uczniom i eksternistom w zakresie całego gimnazjum. Włostowski, Świętojańska 20. 8003

POSADY WOLNE

Buchalter-bilansista
potrzebny na majątek intenzywnie prowadzony od 1. lub 15 czerwca br. Reflektuje się na siłę rzeczywiście dzielną, znającą swój zawód dokładnie. Młodsi, samotni, panowie zechcą się zgłosić z równoczesnem podaniem dokładnego wyczerpującego życiorysu oraz odpisu świadectw, których się nie zwraca. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Zgł. skierować należy do Dz. Bydg. pod „Nr.14408" 14408

Hurtownia
żelaza w Bydgoszczy poszukuje ekspedjenta z dobremi wiadomościami fachowemi, który ewtl. podróżowałby. Of. pod „Nr. 1111" do filji Dzien. Bydg. (7922

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Fryzjernia 62 p. p. Wlkp. 74361

Dobra fryzjerka
zaraz lub od 15 bm. potrzebna. Franciszek Krużyński, mistrz fryzjerski, Swiecie, n./W. (14406

Fryzjerki
2 dzielne i pomocników poszukuje zaraz. J. Krzyżanowski, mistrz fryzjerski, Świecie Pomorze. (8009

Fryzjerka
manikurzystka i dzielny pomocnik damsko-męski potrzebni zaraz. Pietkiewicz, fryzjer, Inowrocław Klasztorna. 14469

Poszukuje
się zaraz młodszej początkującej biuralistki polsko-niemieckiej, piszącej również na maszynie. Of. z podaniem pretensji skierować pod „Młodsza" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (7987

Pomocnik
fryzjerski przy wolnem utrzymaniu potrzebny natychmiast. Hetmańska nr. 19. 14367

Szofer
do Forda potrzebny zaraz. Fr. Truszczyński, Strzelno. 14404

Potrzebni
czeladnicy szewscy na męskie i damskie prace. Ul. Poniatowskiego 9, W. Żółtowski. (14527

Murarze
mogą się zgłosić. Piękna nr. 8. 14475

Potrzebna
zaraz dzielna ekspedjentka do składu rzeźnickiego z kilkoletnią praktyką i dobremi świadectwami. Zgł. uprasza się pod nr. „14449" do Dz. Bydg. (14449

Ucznia
handlowego uczciwej rodziny przyjmie zaraz Wasielewski, Dworcowa 18 14455

Ucznia
ciesielskiego i murarzy przyjmie. Wojciechowski, Chocimska 17. (8012

Uczeń
stolarski potrzebny. Zapytać w Dz. Bydg. 14466

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Plac Piastowski 1. 7996

Hurtownia
żelaza w Bydgoszczy poszukuje ucznia z dobrem wykształceniem. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Of. pod „H.Z." do filji Dz. Bydg. (7921

Potrzebna
inteligentna panna ze znajomością niemieckiego do dzieci 8 i 3 lata. Of. z odpisami świadectw kierować: Bydgoszcz, skrytka pocztowa nr. 95 Ska „Kauczuk" z zaznaczenie na kopertach „Oferta". (F7970

Krawcowa
w dom potrzebna zaraz. Kordeckiego 1, I ptr. pr. 7988

Służąca
starsza, uczciwa i porządna, umiejąca gotować, do wszelkich prac domowych od 15. 6. potrzebna. Zgłosz Niedźwiedzia 5, piekarnia. 14386

Uczciwa
czysta służąca z dobremi świadectwami, umiejąca dobrze gotować potrzebna zaraz. ul. Sowińskiego 19, II ptr. lewo. (14375

Służąca
zaraz potrzebna do wszelkich prac domowych. Zgłoszenia Grunwaldzka nr. 133, Wojczyński. 14467

Służąca
znająca się na kuchni, z dobremi świadectwami potrzebna. Zakrzewska, Jezuicka 5. (14502

Potrzebna
od 15 czerwca skromna, lubiąca dzieci, doświadczona niania z dobremi świadectw. i dobrym polsk. językiem do rocznego chłopca. Zgł. od 4—6½ ul. Krakowska 7, parter prawo. (7975

Kucharka
która się zajmie całem gospodarstwem domowem, w lepszym domu lub u samotnego pana, poszukuje posady. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Samodzielna". (7990

POSADY POSZUKUJĄ

Przedsiębiorca
melioracji łąk poszukuje zajęcia. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Łąki". (14481

Gospodyni
starsza poszukuje posady do hotelu, zna dobrą kuchnię i zaprawianie, z dobremi świadectwami. Of. do Dz. Bydg. pod „G. H.". 14365

Szofer
poszukuje posady, pierwszorzędne świadectwa. Cyryl Szczepański, Tuchola, Murowa 5. (14450

Młodszy
pomocnik z branży żelaza i sprzętów kuchennych, materjałów budowlanych i kursami handlowemi poszukuje posady zaraz lub od 1 bm. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Pomocnik". 14511

Palacz
egzaminowany obeznany w lokomobilach, który samodzielnie pracuje, poszukuje posady. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Palacz". 14508

Szofer
sumienny, energiczny, mający świadectwo nauki kowalskiej i świadectwo 6-cio miesięcznej praktyki warsztatowej przy samochodach z dobremi świadectwami przyjmie zaraz posadę, najchętniej prywatną lub na samochód ciężarowy, lub na majętność za odp. gwarancją. Zgł. Ujejskiego nr. 47, u p. Mesony. (8016

500 zł
dam za udzielenie stałej posady biurowej. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Młody". (7981

Szofer-monter
trzeźwy i pilny, obeznany z wszelkiego rodzaju wozami mechanicznemi poszukuje posady zaraz lub od 15 czerwca 1929 r. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Nr. 116 b". (14480

DZIERŻAWY

Poszukuję (7958
dzierżawy małego domku z ogrodem lub 2 pokojz z kuchnią, czynsz roczny zgóry. Zgł. do filji De. Bydg. pod „Dzierżawa".

Ubikacje
dość duże na fabrykę czekolady poszukuję Oferty do Dz. Bydg. pod „Fabryka czekolady". 14062

Do wydzierżawienia
jest gospodarstwo w Bydgoszczy, 10 minut od tramwaju, ca 14 mórg roli, zabudowania pierwszorzędne, dom o 4 pokojach, pralnia, ogród owocowy itd. Bliższej informacji udzieli się ustnie lub piśmiennie, ulica Nakielska nr. 88, Bydgoszcz. 14447

Poszukuję
dzierżawy oberży wraz z mieszkaniem w większej wiosce lub w małem miasteczku. Zgł. proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Oberża". (14451

MIESZKANIA

Poszukuję
mieszkanie 3—4 pok., centrum wprost od gospodarza, czynsz za rok zgóry, remont, ewtl. z meblami. Of. do filji Dz. Bydg. pod „2000". (7998

Mieszkania
2—4 pokojowego poszukuje bezdzietne inteligentne małżeństwo od 1. 8. 29. Czynsz według ugody. Of. z ewentl. podaniem warunków do Dz. Bydg. pod „G. 13". (14468

Szukam
2 pokojowego mieszkania wprost od gospodarza. Łaskawe oferty pod „B P. 17" do filji Dz. Bydg. 7842

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią wynajmę solidnym osobom. Of. do Dz. Bydg. pod „Natychmiast". 14487

Pokój
z kuchnią do wynajęcia. Czynsz roczny zgóry, dla bezdzietnego małżeństwa. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Pokój". 14457

POKOJE

Pokój
do wynajęcia dla 2 osób od 15. 6. Kołłątaja 10 parter prawo. 7983

Duży
słoneczny pokój z elektr. światłem, ładnie umebl. dla 1 lub 2 panów zaraz do wynajęcia. Piotra Skargi 6, parter lewo. (14377

Małżeństwu
umebl. pokój z używaniem kuchni wynajmę. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (7973

Osoba
zaufana, samotna, otrzyma mieszkanie umeblowane lub bez u wdowca z jednem dzieckiem, za pracę domową. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „W. K.". (14495

2 pokoje
frontowe oddam na biuro lub lokal handlowy. Zgł. Niedźwiedzia 4, skład czapek. (14501

Pokoik
skromnie umeblowany z pościelą lub bez, z osobnem wejściem z całodziennem utrzymaniem do wydzierżawienia. Ul. Dworcowa 32, restauracja. 14509

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Długa 19, II ptr. lewo. 14510

Pokój
umebl. dla lepszego pana z osobnem wejściem, od gospodarza, za udzieleniem pożyczki 3.000 zł oraz stajnia na 2 konie do wynajęcia. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Pożyczka". 8015

2 pokoje
umebl. do wynajęcia. Al. Mickiewicza 1, II pr. (8014

Pokój
dla samotnej pani, bez pościeli może być z używaniem kuchni do wynajęcia. Sienkiewicza 51, I p. prawo. (8004

2 pokoje
ładnie umebl. bedzietnemu małżeństwu z używaniem kuchni, wynajmę. Śniadeckich 41, III lewo. 8013

Pokój
umeblowany, słoneczny dla pana do wynajęcia. Plac Piastowski 11, II ptr. lewo. (7994

RÓŻNE

Hotel Warszawski
Warszawska 16, 5 minut od Dworca poleca pokoje czysto utrzymane jak również kuchnię wyborową. (12288

Obiady
z trzech dań 1.10 zł poleca Pomorzanka, Pomorska 47. F7901

Dla mej
rodziny składającej się z 6 osób, zamieszkałej w Bydgoszczy, szukam na czas wakacyjny letniska w okolicy leśnej, najchętniej w leśniczówce. Takowe może być z utrzymaniem, lub też możliwość do gotowania. Oferty uprasza[m] skierować pod „Rodzina" do Dz. Bydg. 14057

Dziewczynkę
4 mies. oddam za własną. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Dziecko". (7989

Dobra
egzystencja dla lekarzy. W miasteczku na Pomorzu liczy 10.000 mieszk. może się osiedlić lekarz (Polak) Mieszkanie od 5 pokoi, kuchnia i łazienka jest wolne. Zgł. proszę skierować pod „Osiedlić 100" do Dz. Bydg. (14207

50 zł
dam za wskazanie mi miasteczka z oświetl. elektrycznem lub gazowem i wodociąg gdzie może się osiedlić fotograf. Zgł. pod nr. „472" do Dz. Bydg. (14472

Głuchota uleczalna!
Fenomenalny wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę na żądanie wysyła bezpłatnie Eufonja, Liszki, koło Krakowa. 26846

Poszukuję
pożyczki do 5000 na pierwszą hipotekę. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Korzystnie". 14503

4—5 tys. zł
kto wypożyczy na pierwszą hipotekę za odpowiedniem oprocentowaniem. Zgłosz. pod „SS 5000" do filji Dz. Bydg. (7968

Poszukuję
pożyczki od 2000—5000 zł na wysoki procent na przeciąg kilku lat. Oferty pod „W. B." do Dz. Bydg. 14471

Zgubiono
w święto Bożego Ciała po południu jadąc powózką z ul. Szczecińskiej, Gdańską do Rynkowa branzoletkowy złoty damski zegarek. Uczciwego znalazcę uprasza się za wysokiem wynagrodzeniem o zwrot. Pinkowska ul. Szczecińska 4, I ptr. prawo. 14320

Ostrzeżenie.
Za wszelkie długi i czyny popełnione przez moją żonę Zofję, z domu Puckowska nie odpowiadam. Feliks Duszyński. (14379

Ostrzegam!
Za długi żony mojej Adelheidy z domu Nowacka, nieodpowiadam. Franciszek Nadolny. (8010

Odnaleziono
krowę na polach Irygacyjnych w Kapuściskach wielkich. Odebrać Kapuściska Wielkie, Mokra 8, za zwrotem kosztów. 14500

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 29 szatyn, kupiec z wyższem wykształceniem handlowem, posiadający przeszło 20 tys. zł, pragnie się wżenić w przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe. Panie miłego charakteru uprasza się o łaskawe złożenie nie anonimowych ofert pod „Kawaler" do Dz. Bydg. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Rzecz traktuje się honorowo, dyskrecja zapewniona. (14070

Przemysłowiec
lat 30, na własności (młyn) o wartości 75.000 zł, z braku znajomości a spragniony ciepła, szuka tą drogą panny z odpowiednim majątkiem, w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia tylko szczere, proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Zbożowiec". 14582

Panna
licząca lat 30, pierwszorzędna krawcowa, posiada wyprawę, 2 pokoje z kuchnią, pragnie wyjść zamąż, mieszkanie zapewnione. Oferty do Dzien. Bydg pod „400". 14505

Wdowiec (14474
gospodarz, posiada 35 mg. I klasy roli, bez długu, Pomorzanin, lat 60, z braku znajomości poszukuje żony, starszej panny lub wdówki od lat 50, cośkolwiek majątku pożądane. Of. składać pod „W. G." do Dz. Bydg.

†

R. i. p.

Dnia 3 b. m. o godzinie $^{1}/_{2}$11 wieczorem zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., ś. p.

Ludwik Dratwa

b. posiedziciel ziemski

w 64 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Szubin w czerwcu 1929 roku.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w czwartek 6 b. m. o godzinie $^{1}/_{2}$5 po południu. (14538

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona **w Witrogoszczu** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze wieczystej Witrogoszcz karta 161, obszaru 1,94,40 ha., z czystym dochodem 5,45 talarów, na imię **Antoniego Klapy,** chałupnika **w Witrogoszczu,** zostanie **dnia 9 sierpnia 1929 r. o godzinie 10 przed południem** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 11. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze wieczystej dnia 8 marca 1929 r. (14413

Łobżenica, dnia 25 maja 1929 r. **Sąd Grodzki.**

W tut. rejestrze handlowym Oddział A. Nr. 69 wpisano, że firma **Paweł Salomon w Mroczy** z urzędu wykreśloną została. (14580

Nakło, dnia 29 kwietnia 1929. **Sąd Grodzki.**

Sprzedaż przymusowa.

W dniu 5 czerwca b. r. o godzinie 11 przed południem sprzedawać się będzie przy **ul. Jagiellońskiej nr. 23** (składnica) najwięcej dającemu za gotówkę

mydło, kawę, herbatę, cykorję, mąkę, czekoladę i ryż.

14497) **Sobieralski,** sekw. skarbowy.

Sprzedaż przymusowa.

W czwartek, dnia 6 czerwca b. r. przed południem o godzinie 11$^{1}/_{2}$ sprzedam przy **ulicy Orła 11** najwięcej dającemu za gotówkę **regał do towarów i wagę decymalną stołową.** - O godzinie 12 przy **ul. Orła 56 regał do towarów.** - Następnie o godz. 13 przy **ul. Orła 7 maszynę szewską** (Singer), **kanapę pluszową i regał do towarów.**

14565) **KOZŁOWSKI,** kom. sąd. w Bydgoszczy

Przetarg.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy zamierza zlecić przedsiębiorcy

wykonanie żwirówki łącznie z dostawą materjałów

na przestrzeni Parzyn-Stoltmany w Nadleśnictwie Przymuszewo, pow. Chojnice. Długość trasy składa się z 3 części i wynosi **ogólnie 4,75 klm.**

Operat przetargowy jest do przejrzenia w godzinach urzędowych od 8 do 15 w Wydziale Budowy Dróg powyżej cytowanej Dyrekcji, gdzie po przejrzeniu i podpisaniu załączników operatu przetargowego, równocześnie nabyć można za opłatą zł 3,— ślepe kosztorysy z załącznikami. Wspomnianych podkładek nie wysyła się, lecz zainteresowani winni odebrać takowe osobiście.

Oferty sporządzone według zasad wyłuszczonych w powyżej wspomnianych przepisach i warunkach należy nadesłać, wzgl. **przedłożyć najpóźniej do poniedziałku dnia 17 czerwca 1929 r. godz. 10 przed południem** w Wydziale Budowy Dróg Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentl. osobiście przybyłych oferentów wzgl. upoważnionych z ich strony zastępców.

Przy niniejszym przetargu wymagane jest wadjum w wysokości 5$^{0}/_{0}$ oferowanej sumy, które należy złożyć Wydz. Rachuby Dyrekcji L. P. w Bydgoszczy.

Oferty nieodpowiadające wymogom niniejszego ogłoszenia nie będą brane pod uwagę.

Dyrektor Lasów Państwowych.
w z. (—) Borczyński
Inspektor lasów. (14429

Przetarg publiczny alei owocowych.

Wydział Powiatowy w Bydgoszczy (ulica Słowackiego 3) odda w dzierżawę w roku bieżącym następujące aleje czereśniowe **za natychmiastową zapłatą:**

a) przy szosie z Bydgoszczy do **Nakła w km.** 100,7—102,1 w Kruszynie (117 drzew)
b) przy szosie z Mroczy do Słupowa w km. 4,9—7,34 w Słupowie (515 drzew).

Przetarg odbędzie się 7 czerwca o godzinie 12 w gmachu Wydziału Powiatowego pokój 25 Godzinę przed przetargiem można będzie zapoznać się z warunkami przetargu i dzierżawy. Do udziału w przetargu dopuszczeni będą tylko ci reflektanci, którzy przedłożą kwit Powiatowej Kasy Komunalnej na wpłaconą kaucję na aleję pod a) w wysokości 200 zł, pod b) 300 zł. Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

Przewodniczący
14428) (—) Dr. Bereta.

Wróciłem

A. Sękowski, astrolog
Leczenie podług zasad homeopatji i przyrody.
Bydgoszcz, Gdańska 147,
w pobliżu ul. **Słowackiego.**
8007

Mereżki

haft maszynowy. Poznańska 29. 14171

Pasza i słoma

na sieczkę
korzystnie do oddania.
Dom. Jeziorki koszt.
p. Wysoka. 14401

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 6 b. m. sprzedawać będę o godzinie 9 przed południem w firmie spedycyjnej **Hartwig** przy **ulicy Dworcowej** najwięcej dającemu i za natychmiastową zapłatą

nową odzież męską i damską, także i materjały włókiennicze.

14566) **Joachimowski,** komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 6 b. m. o godzinie 2 po południu sprzedawać będę przy **ulicy Długiej nr. 3** najwięcej dającemu i za natychmiastową zapłatą

rozmaite obuwie męskie, damskie i dziecięce

w partjach ewentl. i częściowo.

14568) **Joachimowski,** komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 7 czerwca r. b. o godzinie 10 przed południem sprzedawać będę **w Bydgoszczy** przy **ulicy Sienkiewicza nr. 41** najwięcej dającemu i za natychmiastową zapłatą

większe ilości przyborów obuwniczych w partjach jak: **skóry wierzchnie, podeszwowe, obcasy gumowe i i. przybory szewskie drobn.**

14567) **Joachimowski,** komornik sądowy.

Wielki wybór

PIANIN



w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin

BYDGOSZCZ

ul. Śniadeckich 56 - Tel. 883 i 458

Filja: GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 4.

Jedno z dalszych uznań:

Pianino dostarczone mi przez WPana jest naprawdę pięknym instrumentem. Kazałem wielu dobrym fachowcom grać na nim i wyrażali się oni wszyscy w najchwalebniejszy sposób o tym instrumencie. Szczególnie podziwiali oni cudowny ton jako też dobre wewnętrzne i zewnętrzne wykonanie. **J. W., Katowice IV.**

Samochód ciężarowy

3$^{1}/_{2}$ ton. w dobrym stanie **sprzedam lub zamienię na lekki osobowy.** (14479

Pączek, Droździenica pow. Tuchola

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“.



Niezbędne w każdym biurze

MASZYNY DO PISANIA
„UNDERWOOD“
ARYTMOMETRY
„ORIGINAL - ODHNER“
ZAPISUJĄCE MASZYNY DO LICZENIA
„SUNDSTRAND“
POWIELACZE ANGIELSKIE **„ELLAMS“**
CENNIKI NA ŻĄDANIE.

Jen. Repr. **G. GERLACH** **WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH NR. 4. Telefon nr. 1-77.** (14485

Gazownia Miejska w Wejherowie (Pomorze)
ma **większą ilość pierwszorzędnej** (niedestylowanej)

smoły do oddania.

Hurtownikom i odsprzedawcom udzielamy jaknajdalej idących rabatów.

Magistrat.
(—) Biliński, zastępca burmistrza. (14420

Egzystencja pierwszorzędna i zapewniona.

Z powodu choroby względnie starości **sprzedam Kamienicę dwupiętrową** w której na parterze jest pierwszorzędna restauracja dzienna, kuchnia bardzo dobrze prosperująca, a na pierwszem piętrze lokal nocny (Dancing), wygodne mieszkanie na drugiem piętrze, w piwnicach mieści się fabryka cukierków. Całe to przedsiębiorstwo jest przez obecnego właściciela prowadzone a w razie sprzedaży natychmiast wolne do objęcia i dalszego prowadzenia. Kamienica ta jest na ulicy pryncypalnej w samem centrum miasta. Cena za kamienicę wraz kompletnem urządzeniem restauracyjnem oraz dancingiem 70.000 zł. Wpłaty starczy 45.000 zł. Tylko poważni reflektanci którzy posiadają powyższą gotówkę zechcą się zgłosić do: **Władysława Ploszyńskiego, Grudziądz, Plac 23 Stycznia nr. 20, telefon 210.**

Poszukuje się

mieszkań

dla urzędników 2—3 pokojowych. Oferty proszę składać pod **„M. B. 1000“** do Dz. Bydgoskiego. (14182

Wielki skład

w centrum miasta przy pryncypalnej ulicy z kompletnem urządzeniem zaraz do wydzierżawienia względnie na sprzedaż. (14570

Oferty uprasza się skierować do filji Dziennika Bydgoskiego w Grudziądzu pod **„Wielki skład“.**

Poszukuje się zaraz

dzielnego operatora

do większego kina. (14574

Łaskawe oferty do ekspedycji Dziennika Bydgoskiego pod **„Operator“.**

W Krajowym Zakładzie Psychjatrycznym w Kocborowie

wolna jest natychmiast posada

mleczarza

Oferty wraz z wymaganemi warunkami oraz świadectwami należy kierować do Dyrekcji Zakładu. 14417

Potrzebna możliwie zaraz

biegła stenotypistka

(może być początkująca) z znajomością stenografji polskiej i niemieckiej oraz ładnym charakterem pisma. (14581

Fa. Ge Te We, Dworcowa 59.

Poszukuję od 1 lipca 29. lub później do mojego **składu bławatów i towarów krótkich**

dzielnego starszego ekspedjenta i dzielną starszą ekspedjentkę.

Oferty z odpisem świadectw i podaniem pensji bez stołu i stancji: (14343

B. Januszewski, Działdowo, Rynek nr. 5

Do mego **składu żelaza, szkła i porcelany** w mieście powiatowem na Pomorzu **poszukuję zaraz**

2 uczni

Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem życiorysu proszę kierować do administracji „Dziennika Bydgoskiego“ pod **„Uczniowie“.** (14476



Przed użyciem Po użyciu

Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery usuwa pod gwarancją

KREM „KOSMOS“.

Do nabycia tylko w firmie „Kosmos“.
Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.
Cena 2,50 zł. 13174

Stacja benzynowa
przy ulicy Hermana Frankego 1,
czynna dzień i noc.
„Autotechnika“
Czesław Kabaciński,
Herm. Frankego 1, tel. 620.
14504

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegnina.** Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.

Mag. Jan Stenzel,
aptekarz,
apteka pod Łabędziem,
Grudziądz, Rynek 20.
Telefon 142.
Wszędzie do nabycia.

Przykrawacz

(Zuschneider) potrzebny zaraz do fabryki obuwia 14545

„Standart“, Bydgoszcz Wojewódzka nr. 7.
Stała praca zapewniona.

Do mej restauracji poszukuję od 1 czerwca

bufetowego

z kaucją. Of. z odpisem świadectw pod „N. N. 500“ do Dz. Bydg. 14344

Poszukuje się zaraz biegłej 14499

stenotypistki.

Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw i podaniem warunków pod „K. 200“ do Dz. Bydg.

Oszczerstwo rzucone na **żonę** starszego posterunkowego P. P. pana **Goździckiego,** zamieszkałego w Bydgoszczy, Św. Trójcy 19 z **żalem cofam i serdecznie przepraszam.**
Wiktor Gulgowski.
Za zgodność **Gierszewski,** sędzia polubowy. 14469

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20$^{0}/_{0}$ zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100$^{0}/_{0}$ drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25$^{0}/_{0}$ dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20$^{0}/_{0}$ drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.